

Zakończenie rozmów radziecko -czechosłowackich

W Moskwie zakończyły się wczoraj rozmowy między przywódcami Związku Radzieckiego i Czechosłowacji.

Tekst oficjalnego komunikatu o rozmowach czechosłowacko-radzieckich zamieścimy w numerze niedzielnym.

Współpraca kulturalna Polska — Kuba

4 bm. podpisany został w Warszawie protokół dotyczący realizacji umowy o współpracy kulturalnej między rządem PRL a rządem Republiki Kuby na lata 1968—1969.

Ze strony polskiej protokół podpisał minister kultury i sztuki Lucjan Motyka, ze strony kubańskiej — ambasador Republiki Kuby w Polsce dr Fernando Florez Ibarra.

W krótkim przemówieniu min. Motyka stwierdził, że mimo odległości dzielącej oba kraje postanowienia wynikające z zawartych umów są w pełni realizowane. Wzajemna współpraca w dziedzinie kultury przyczynia się do pogłębienia przyjaźni łączącej obydwa narody. (PAP)

Korespondenci PAP donoszą z Prahy

Dyskusja nad federalizacją Czech i Słowacji

W dalszym ciągu trwają debaty na temat uporządkowania państwowo-prawnych stosunków między Czechami a Słowakami. 2 bm. w Brnie odbyło się wspólne posiedzenie prezydium Czeskiej i Słowackiej Rady Narodowej. Tematem obrad, poza samym projektem ustawy o federalizacji, był problem porozumienia co do wspólnego działania i kierunków dyskusji na sesjach plenarnych obu rad narodowych, które odbędą się jeszcze w tym tygodniu. Na wspólnym posiedzeniu prezydium wskazano na niektóre różnice między poglądami Czeskiej Rady Narodowej a politycznymi dyktandami w sprawie federalizacji. W rozumieniu Czeskiej Rady Narodowej sprawą najważniejszą jest struktura i funkcjonowanie Zgromadzenia Federalnego. Proponowany projekt przewiduje istnienie dwóch izb parlamentu. Słowacka Rada Narodowa natomiast raczej przychyliła się ku projektowi jednoizbowego parlamentu federalnego, zaznaczając jednak, że w wypadku utworzenia parlamentu dwuizbowego każda z izb powinna być wyposażona w różne kompetencje.

Jutro

- powiat Kalisz

Program Jedności Działania

— to tytuł naszego cyklu publikacji omawiających realizację programów wyborczych FJN powiatów: miast wydzielonych w Wielkopolsce, a także dzielnic Poznania. W opracowaniach tych dokonujemy konfrontacji programów z rzeczywistością ukazujemy do robek poszczególnych regionów i miast uzyskany w bieżącej kadencji Sejmu rad narodowych.

Jutro całą stronę poświęcimy powiatowi Kalisz.

25-lecie LWP

Kombatanci radzieccy przybyli na uroczystości

W związku z uroczystościami 25-lecia Ludowego Wojska Polskiego przybyli w piatek do Warszawy 20-osobowa grupa weteranów radzieckich — b. dowódców LWP, oddziałów partyzanckich i partyzantów z gen. lejtn. Nikołajem Woliwachinem i gen. płk. Sergiejem Bielaczenko — b. zastępcą szefa sztabu partyzantów przy sztabie głównym armii radzieckiej.

Na Dworcu Gdańskim radzieccy towarzyszy broni witali: wiceministrowie obrony narodowej gen. dyw. Grzegorz Korczyński i gen. dyw. Tadeusz Tuczapski, generałowie i wyżsi oficerowie WP, przedstawiciele władz naczelnych ZBoWiD i zarządu głównego TPPr.

Obecny był ambasador ZSRR w Polsce — Awierkij Aristow.

Goście radzieccy wezmą udział w obchodach jubileuszu Ludowego WP w Warszawie i na terenie kraju. (PAP)



POZNAN
SOBOTA
5
PAŹDZIERNIK
1968

Wydanie AB
Nr 237 (7663)
Rok wyd. XXIV
Cena 50 gr

Miesiąc przed V Zjazdem partii

Plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR o przygotowaniach do konferencji przedzjazdowej

Plenarne posiedzenie Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu, które odbyło się wczoraj pod przewodnictwem I sekretarza KW Jana Szysła, obradowało nad sprawami wynikającymi z zadań kampanii przed V Zjazdem KC PZPR. Porządek obrad obejmował: dyskusję i zatwierdzenie referatu na wojewódzką konferencję przedzjazdową w Poznaniu oraz związane z nią sprawy organizacyjne.

Plenum dyskutowało nad wcześniej rozesłanymi materiałami stanowiącymi projekt referatu i zagajenia, wnosząc szereg propozycji zmian i uzupełnień. Niektóre z nich dotyczyły spraw ściśle wewnętrzno-partyjnych, inne kwestii ogólniejszych. M. in. jeden z dyskusyjantów proponował szersze uwzględnienie problemów młodzieży i organizacji młodzieżowych. Praca organizacji młodzieżowych nabrała w okresie

kampanii przedzjazdowej większego rozmachu, także wśród młodzieży niezorganizowanej. a liczba rekomendacji do partii, jak i liczba wstępujących do ZMS czy ZMW — znacznie wzrosła.

Podkreślano też potrzebę wnikliwego zajęcia się sprawami transportu i kolejnictwa. Ma to bezpośredni związek z planowanym rozwojem przemysłu. Rozwój ten ma również wpływ na kształtowanie się bilansu siły roboczej. W niektórych powiatach województwa odczuwa się niedostatek męskich rąk do pracy, a istnieją nadwyżki kobiet poszukujących zatrudnienia — mówił jeden z dyskusyjantów. Tymi względami trzeba się kierować przy planowaniu rozwoju gospodarczego.

Dyskusję podsumował I sekretarz KW, po czym referat uwzględniając zgłoszone poprawki zaakceptowano drogą głosowania.

W drugim punkcie obrad omówione zostały sprawy organizacyjne zbliżającej się wojewódzkiej konferencji przedzjazdowej. Zbiera się ona w dniach 18 i 19 października br i będzie miała za zadanie prze-

Rosną szanse rasisty Wallace'a

Nowojorski korespondent Agencji Reutera zwraca uwagę, że wydaje się rzeczą bardzo prawdopodobną iż znany rasista George Wallace uniemożliwi kandydatom partii demokratycznej i republikańskiej objęcie stanowiska prezydenta bezpośrednio w wyniku wyborów.

Już obecnie ponad 21 proc. wyborców deklaruje swe poparcie dla byłego gubernatora Alabamy co sprawia, że zarówno Humphrey jak i Nixon mogą nie uzyskać 50 proc. głosów niezbędnych dla zdobycia stanowiska szefa państwa.

Szanse Wallace'a poważnie wzrosły, gdy wyznaczył on jako kandydata na stanowisko wiceprezydenta osławionego generała Lemaya, który również cieszył się dużą popularnością wśród rasistów w południowej i zachodniej części Stanów Zjednoczonych to Lemay ma wielu zwolenników na północy i wschodzie kraju zwłaszcza w dużych miastach. Wallace nie ukrywa, iż liczy na pozyskanie przede wszystkim tych wyborców, którzy do tej pory głosowali na kandydatów partii republikańskiej.

Dla odniesienia zwycięstwa trzeba zebrać 538 głosów kolegium elektorskiego. Jeśli żaden z trzech głównych kandydatów nie zapewni sobie tak poważnego poparcia to Wallace będzie mógł domagać się od Humphreya lub Nixona spełnienia swych zadań w zamian za ewentualną pomoc. PAP

dyskutować węzłowe zagadnienia wynikające m. in. z tegozjazdowych oraz wybrać delegatów na V Zjazd PZPR.

W konferencji weźmie udział 400 delegatów (w tym ponad 48 proc. robotników) wybranych przez komitety zakładowe, miejskie, powiatowe i dzielnicowe PZPR. Wielkopolskiej organizacji partyjnej przysługuje 148 mandatów na V Zjazd, łącznie z 17 wybranymi wcześniej delegatami komitetów zakładowych.

Na zakończenie obrad Plenum podjęło uchwałę na temat dotychczasowych i dalszych prac związanych z przygotowaniem wojewódzkiej konferencji przedzjazdowej i przebiegiem kampanii przed V Zjazdem PZPR. (z)

Z Wietnamu Południowego

Seria partyzanckich ataków na obóz sił USA w Thuong Duc

Agencja Reutera doniosła, że w czwartek w północnej części Wietnamu Południowego doszło do zaciepłych starć między wojskami interwencyjnymi a siłami patriotycznymi Wietnamu Południowego. Dzień ten upłynął pod znakiem brawurowych ataków partyzantów na ważne obiekty strategiczne nieprzyjaciela.

W dalszym ciągu trwa oblężenie przez oddziały partyzantów obozu amerykańskich sił specjalnych w Thuong Duc, 30 km od największej bazy amerykańskiej w Wietnamie Południowym Da Nang. Pomimo wszelkich wysiłków agresora, pomimo ciągłego bombardowania i ostrzeliwania przez artylerię stanowisk partyzantów patriotów nie zrezygnowali z ataków. W nocy z czwartku na piątek na teren obozu runęła lawina ognia partyzanckiej broni. Amerykanie zostali ostrzelani silnym ogniem z moździerzy i rakiet. Amerykański rzecznik wojskowy nie ujawnił rozmiarów strat.

Partyzanci ostrzelali również dwa inne obozy wojsk amerykańskich i sajskońskich w odległości 43 km na południowy zachód od Da Nang. Partyzanci zaatakowali również rejon koncentracji sił reżimowych w An Duc znajdujący się w pobliżu granicy z Laosem.

Według informacji amerykańskiego rzecznika wojskowego w czwartek 18 km na północny zachód od dawnej stolicy cesarstwa Hue nastąpiła katastrofa dwóch maszyn amerykańskich. Na skutek kolizji helikoptera wojskowego oraz samolotu transportowego 24 żołnierzy USA zostali zabitych.

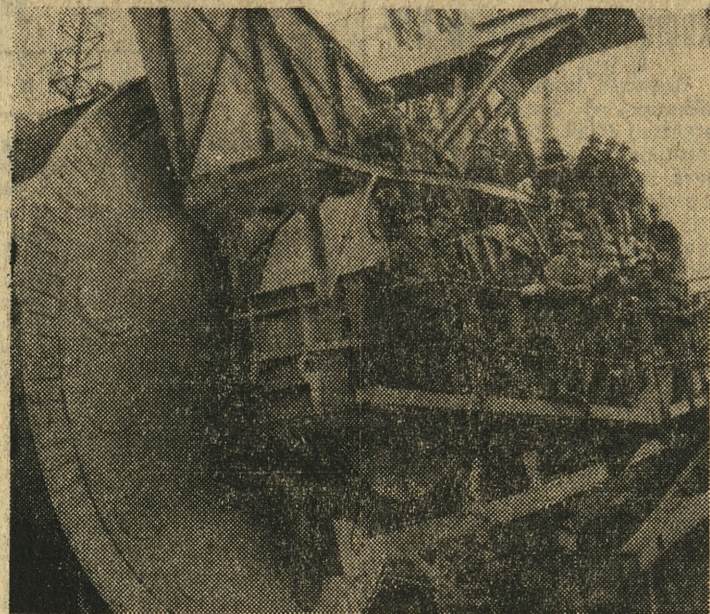
Według AFP w ciągu ostatnich trzech dni amerykańskie lotnictwo straciło w Wietnamie Południowym 10 samolotów.

Według informacji VNA, powołującej się na agencję „Wyzwolenie” patriotów południowowietnamskich przeprowadził w

„Kosmos - 245”

W Związku Radzieckim wystrzelono sztuczne satelity ziemi „Kosmos 245”. Na jego pokładzie znajduje się aparatura naukowa przeznaczona do prowadzenia dalszych badań przestrzeni kosmicznej, według ustalonych wcześniej programów.

Przyspieszony montaż koparki



Poznański „Mostostal” od 1954 roku prowadzi montaż zwalorów i koparek dla wszystkich kopalni węgla brunatnego w Zagłębiu Konin. Nad montażem maszyn produkowanych w NRD pracuje około 200 osób, a nadzór techniczny wykonują specjaliści niemieccy. W ramach czynu zjazdowego brigada montażowa Tadeusza Mudego zobowiązała się do skrócenia czasu montażu koparki kołowo-frezowej SCHRS 1200. Waży ona 2 tysiące ton i jest pierwszą tego typu maszyną na terenie kopalni Konin. Koło ma wysokość 10—12 pięter, a jego wydajność wynosi 1200 m³ urobku na godzinę.

Na zdjęciu: brigada Tadeusza Mudego na zmontowanej koparce. CAF — Staszyszyn

Z dyskusji przedzjazdowej

Pilne problemy budownictwa

W poznańskim „Domu Technika” odbyła się wczoraj kolejna — z serii zaplanowanych przed V Zjazdem partii — inżynierska narada, tym razem poświęcona problemom budownictwa.

Obok inżynierów i techników z biur projektowych i przedsiębiorstw wykonawczych, uczestniczyli w niej dyrektorzy zjednoczeń budowlanych, przedstawiciele inwestorów, Politechniki, NIK-u i innych instytucji. W obradach, którymi kierował przewodniczący poznańskiego Oddziału Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa — inż. J. Matuszewski, brał także udział kierownik Wydziału Budownictwa KW PZPR — inż. A. Kowalski.

Z treści referatów i dyskusji wynikało, że nakreślone w Tęzach przedzjazdowych zadanie przygotowania materialnej i technicznej bazy wykonawstwa budowlanego stosownie do planowanego o 40 proc. wzrostu inwestycji w przyszłym 5-leciu, jest w Wielkopolsce poważnie zagrożone i wymaga konkretnych decyzji ze strony resortu.

Potencjał wielkopolskiego budownictwa od lat nie nadąża za potrzebami. Jeśli więc ma on sprostać zadaniom przyszłego 5-lecia, to już dziś powinny zapadać decyzje o budowie nowych cegielni, wytwórni prefabrykatów, konstrukcji stalowych, stolarki i okuć budowlanych, materiałów podłogowych itp.; już dziś powinny powstawać szkoły murarzy, cieśli, zbrojarzy, montażystów oraz operatorów koparek i dźwigów; już dziś powinny być rozbudowywane zaplecza techniczne i socjalne przedsiębiorstw wykonawczych, aby za 2 lata zdolne były wejść do produkcji. Tymczasem decyzji takich wciąż jeszcze nie ma.

Drugim pilnym problemem jest wcześnie przygotowanie uzbrojonych terenów pod budownictwo mieszkaniowe i komunalne. A tymczasem Ministerstwo Budownictwa i Materiałów Budowlanych milcząco zakłada, że tereny te powinny być przygotowane przez Ministerstwo Gospodarki Komunalnej. To zaś nie daje radom narodowym środków na ten cel...

Takich nierozwiązanych problemów ujawniono więcej. A czas się nimi zająć, bo do przyszłej 5-latkii czasu pozostało już niedużo. (pch)

Premier Wilson przeciwko powrotowi do zimnej wojny

Premier Wilson wystąpił w czwartek wieczorem przed kamerami telewizji brytyjskiej składając oświadczenie na temat polityki zagranicznej i wewnętrznej W. Brytanii. Wypowiadał się on m. in. przeciwko powrotowi do zimnej wojny i za pozostawieniem otwartych drzwi dla odprężenia między Wschodem i Zachodem.

W sprawie Rodezji Wilson oświadczył, że jest zawsze gotów poszukiwać „sprawiedliwego i honorowego rozwiązania”. Powiedział także, że uregulowanie problemu rodyjskiego ma „istotne znaczenie dla całego świata”.

Udzielając odpowiedzi na pytanie dotyczące polityki wewnętrznej Wilson powiedział, że W. Brytania będzie musiała przez wiele lat nie ustawać w podejmowaniu obecnie wysiłkach. Mówca polemizował z krytyką polityki rządu w sprawie plac i cen. Zaatakował on także partię konserwatywną oskarżając ją o ekstremistyczną politykę rasową. Premier Wilson stwierdził, że polityka partii konserwatywnej różni się jedynie doborem słów od programu faszyzującego, zagorzałego rasisty Enocha Powella. (PAP)

Coraz więcej komitetów nowej partii komunistycznej w NRF

Rzecznik komisji federalnej Niemieckiej Partii Komunistycznej Kurt Bachmann zakomunikował, że w licznych krajach zachodniemieckich powstały już komitety nowej partii. Komitety takie ukonstytuowały się m. in. w Szlezwiku-Holsztynie, w Bremie, Hamburgu, w Nadrenii-Westfalii, w Bawarii i Nadrenii-Palatynie. Rzecznik zapowiedział udział Niemieckiej Partii Komunistycznej w wyborach powszechnych, które odbędą się w NRF w roku 1969. Partia ta będzie się łączyć w kampanii wyborczej z innymi postępowymi siłami politycznymi w NRF. Partia zamierza wystąpić zdecydowanie przeciwko neohitlerowskiej ideologii NPD oraz przeciwko rewizjonistycznej polityce zachodniemieckich chrześcijańskich demokratów. (PAP)

Z Bliskiego Wschodu

Sukces partyzantów arabskich w bitwie pod Wadi Bakr

Jak wynika z komunikatu palestyńskiej organizacji wyzwoleniowej El-Fatah ogłoszonego w Kairze, partyzanci arabscy działający na terenach okupowanych przez Izrael odnieśli wielki sukces w bitwie z przeważającymi siłami nieprzyjacielskimi w rejonie Wadi Bakr.

Arabskie siły narodowo-wyzwoleniowe zestrzeliły m. in. śmigłowiec izraelski oraz zadały nieprzyjacielowi znaczne straty w ludziach i sprzęcie. Zginęło m. in. sześciu okupantów a wielu zostało rannych. Bitwa pod Wadi Bakr należy do najbardziej zaciętych w ostatnich tygodniach. Trwała ona prawie bez przerwy przez cały dzień.

Jednocześnie palestyńska organizacja wyzwoleniowa podała, że w ciągu ostatniego tygodnia w strefie Gaza zniszczono 3 czołgi, 3 transportery oraz 3 bity lub zraniono 28 żołnierzy izraelskich.

Na linii przerwania ognia między Izraelem a Jordanią nadal utrzymuje się napięta sytuacja. Nie ma dnia, aby nie dochodziło tam do wymiany strzałów, prowokowanych przez soldateskę izraelską. W czwartek wojska izraelskie stacjonujące w dolinie Beisan ponownie ostrzelały pozycje jordańskie. Strona jordańska odpowiedziała ogniem.

Najwyższy dostojnik muzułmański w Damaszku i przedstawiciel organizacji religijnych w Syrii, ogłosili oficjalny protest przeciwko profanowaniu miejsc religijnych w Jeruzolimie. Protest ten został przesłany sekretarzowi generalnemu ONZ, U Thantowi.

Z podobną inicjatywą wystąpił już swego czasu przedstawiciel różnych organizacji religijnych, przede wszystkim muzułmańskich, w Jordani. W proteście tym przesłanym m. in. do papieża potępiono po czynianiu okupantów izraelskich w Jeruzolimie, gdzie w pobliżu różnych świątyn otwarto ostatnio wiele lokali rozrywkowych oraz szerzy się prostytucja.

Redaktor naczelny dziennika egipskiego „Al-Ahram”, Heikal, w ostatnim komentarzu na temat agresji izraelskiej na państwa arabskie, zwraca uwagę na możliwości politycznego rozwiązania problemu bliskowschodniego. W komentarzu tym czytamy m. in.:

Rozwiązanie polityczne nie jest ani bliskie, ani łatwe, ale na przeszkodzie leżące na drodze do tego rozwiązania nie należy patrzeć z pesymizmem. Nie jest rzeczą ko-

11 bm. start kabiny „Apollo-7”

P.o. dyrektora amerykańskiej Agencji Astronautyki i Przestrzeni Kosmicznej, Thomas Paine, zakomunikował oficjalnie, że w dniu 11 bm. z bazy raketowej na Przylądku Kennedy'ego w kabinie „Apollo 7” kosmonauci amerykańscy wystartują do lotu dookoła Ziemi. Lot orbitalny kosmonautów ma trwać 11 dni.

(PAP)

Optymistyczne perspektywy rozwoju polskiej chemii

Wywiad z ministrem Antonim Radlińskim

Przemysł chemiczny — jak wskazują Tezy na V Zjazd partii — powinien w przyszłej 5-lacie utrzymać najwyższe tempo rozwoju. Musi on wydatnie zwiększyć produkcję materiałów syntetycznych, zastępujących i uzupełniających tworzywa naturalne i tradycyjne. Trzeba będzie zaspokoić rosnące potrzeby rolnictwa na nawozy sztuczne, środki ochrony roślin i inne chemikalia. Chemizacja obejmie niemal wszystkie dziedziny gospodarki i życia codziennego. Mówi o tym minister przemysłu chemicznego — mgr inż. Antoni Radliński w wywiadzie udzielonym przedstawicielowi PAP, red. Tomaszowi Walterowi.

— Z Tez zjazdowych wynika, że sprawa pierwszej wagi dla przemysłu chemicznego jest właściwe wykorzystanie ropy naftowej i gazu ziemnego oraz siarki. Jakże są zamierzenia w tej dziedzinie?

— Ropa naftowa, gaz ziemny i siarka stały się już — stwierdził A. Radliński — naszymi surowcami w przemyśle chemicznym. Dzięki zwiększającemu się z roku na rok importowi ropy naftowej z ZSRR i wzrostowi krajowego

wydobycia, podwoimy w przyszłej 5-lacie ilość paliw płynnych i cennych surowców petrochemicznych uzyskiwanych z przerobu ropy. Z ropy naftowej poddanej destylacji powstaje 46 proc. benzynu i olejów napędowych i prawie tyle samo oleju opałowego. Na zachodzie oleju opałowego używany jest głównie do celów energetycznych. Kraje bogate w węgiel — m. in. Stany Zjednoczone — poddają olej opałowy dalszemu oczyszczaniu, aby zwiększyć ilość produktów napędowych. Również i u nas przyjęty będzie ten kierunek.

W rafineriach przy produkcji benzynu powstaje wiele surowców odpadów, które stanowią podstawę rozwoju petrochemii. Z nich właśnie wytwarza się wiele cennych produktów chemicznych o olbrzymim znaczeniu dla gospodarki narodowej: tworzywa sztuczne, włókna syntetyczne, barwniki, leki, środki piorące, najróżnorodniejsze gatunki kauczuków. Niektóre rodzaje tych wyrobów produkować będziemy po raz pierwszy na skalę przemysłową.

W ub. r. zużycie gazu ziemnego w chemii wynosiło 640 mln. m. sześć, w 1970 r. osiągnie 2 mld m, a w 1975—4,3 mld m. sześć.

Siarka, jest klasycznym surowcem do produkcji kwasu siarkowego, podstawowego produktu przemysłu chemicznego. Jego produkcja w pełni oparta będzie o polską siarkę, która umożliwi również rozwinięcie wytwórczości nawozów fosforowych.

— Przyszła 5-lata będzie okresem wyrównywania dysproporcji w rozwoju poszczególnych gałęzi chemicznych. Co można powiedzieć na ten temat?

— W latach 1965—1970 skoncentrowaliśmy nasze wysiłki na rozwoju produkcji nawozów sztucznych, włókien syntetycznych i farmaceutyków. Zaopatrzenie ludności w żywność, odzież i leki jest bowiem najważniejsze. Ograniczone środki na inwestycje i zakupy zagraniczne nie pozwoliły równocześnie w pełni rozwinąć produkcję niektórych ważnych dla gospodarki dziedzin. W przyszłej 5-lacie dzięki rozwojowi przemysłu rafineryjnego i petrochemicznego stworzy się właściwą bazę dla rozwoju produkcji tworzyw sztucznych i kauczuków syntetycznych. Przewidujemy co najmniej 2-krotny wzrost produkcji tworzyw sztucznych w latach 1971—1975. Główna uwaga zwrócona będzie na nowoczesne tworzywa termoplastyczne.

— Jak przedstawia się program rozwoju eksportu wyrobów chemicznych? Tezy zakładają zbilansowanie w r. 1975 eksportu i importu chemicznego.

— Program eksportu wyrobów chemicznych jest oparty o systematyczną analizę sytuacji na rynku światowym, którego zainteresowanie chemikaliami stale rośnie. Chemikalia, dostosowane swą jakością do poziomu światowego, mają zabezpieczony zbył.

Nasze plany obejmują z jednej strony zwiększenie sprzedaży farmaceutyków, barwników, siarki, nawozów azotowych, włókien syntetycznych — wyrobów, gdzie nasza pozycja jest już ugruntowana, a z drugiej — farb i lakierów czy kosmetyków, w których

Amerykański bilans zamieszek rasowych

Latem bieżącego roku w wielu miastach USA doszło do gwałtownych wystąpień ludności murzyńskiej na tle rasowym i społecznym. Według informacji opublikowanych przez prokuratora generalnego, Clarka zginęło 19 osób, a straty materialne sięgają 4 mln. dolarów. (PAP)

musimy dopiero zdobywać rynek zbytu. W rozwoju eksportu nie zamierzamy jednak ograniczać asortymentu wyrobów.

Kładziemy duży nacisk na rozszerzenie naszych powiązań z krajami socjalistycznymi, co wnoszą — w ramach umów wieloletnich — dodatkowy element stabilizacji.

Pierwszym etapem zrównoważenia bilansu jest wyrównanie salda w obrocie chemikaliami, zwłaszcza z krajami kapitalistycznymi. Wymaga to wzmocnionej aktywności wszystkich ogniw przemysłu, a także handlu zagranicznego. (PAP)

Wizyta dziennikarzy polskich w NRD

Z okazji uroczystości 19 rocznicy powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Ministerstwo Spraw Zagranicznych NRD zaprosiło dwóch polskich dziennikarzy — Daniela Lulińskiego z „Trybuny Ludu” i Zbigniewa Szumowskiego z „Głosu Wielkopolskiego”, którzy wczoraj udali się do Berlina.

Po demonstracjach w Meksyku



Według ostatnich informacji z Meksyku, w wyniku potężnej fali demonstracji studentów i starć z policją, od środy w stolicy kraju zginęło 30 osób, 53 zostały ciężko ranne, a kilkaset aresztowano.

Demonstracje studenckie w Meksyku trwają od 26 lipca. W środe przewodniczący Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego M. Brundage oświadczył, że wystąpienia młodzieży nigdy nie były skierowane przeciwko Igrzyskom Olimpijskim i stwierdził, że olimpiada rozpocznie się w ustalonym terminie tzn. 12 bm. Sekretarz generalny komitetu organizacyjnego olimpiady M. Alejandro Ortega San Vicente zdementował pogłoski utrzymujące, że niektórzy członkowie komitetu z uwagi na rozruchy studenckie wysuwali propozycje odroczenia terminu rozpoczęcia igrzysk. Agencja Reutersa podaje, że w czwartek w Meksyku sytuacja została opanowana. Po rozruchach w nocy z środy na czwartek życie w zasadzie powróciło do normalnego stanu, a w wiosce olimpijskiej, położonej w odległości 40 km od centrum miasta, sportowcy przeprowadzali treningi.

Szef policji miasta Meksyk, generał Luis Cueto, skierował do studentów ostrzeżenie, w którym stwierdza, że w wypadku jakichkolwiek nowych zamieszek zastosowane zostaną surowe środki. Jednocześnie wydał on polecenie policji, aby zatrzymywała każdego, kto będzie starał się zakłócić porządek publiczny.

Na czas trwania igrzysk olimpijskich powołane zostaną specjalne oddziały policji. Igrzyska zapewnią mają bezpieczeństwo gościom zagranicznym.

W piątek poinformowane źródła podały, że po ostatniej fali krwawych rozruchów, minister spraw zagranicznych i minister obrony Meksyku zapewnili przedstawicielom wszystkich ambasad, że turyści którzy przybędą do Meksyku będą bezpieczni. (PAP)

70000 hitlerowskich zbrodniarzy pozostaje na wolności

Pytanie czy społeczeństwo zachodniemieckie będzie musiało po roku 1969 współżyć z mordercami, zwolnionymi od wszelkiej odpowiedzialności za zbrodnie popełnione w okresie drugiej wojny światowej — zaprzęta w NRF wiele umysłów nie tylko w kołach prawniczych ale w najszerszych kręgach ludności.

W miarę jak zbliża się czas podjęcia decyzji w Bundestagu na temat, czy po upływie roku 1969 zbrodnie hitlerowskie mają ulec przedawnieniu czy też nadal podlegać będą ściganiu, coraz częściej i coraz bardziej zaciekle są dyskusje na ten temat. Jak wiadomo, przeciwko zniesieniu terminu przedawnienia tych zbrodni wypowiedziały się do tychczas wpływowe koła polityczne NRF skupione wokół partii CDU i CSU.

Partia Wolnych Demokratów FDP — ulegając najwyraźniej naciskowi środowisk byłych hitlerowców — wypowiada się solidarnie za darowaniem kary zbrodniarzom hitlerowskim, mającym na sumieniu morderstwa, dokonywane w przekonaniu o konieczności wyniszczenia całych grup narodowościowych i społecznych.

Sensacyjnym przyczynkiem do dyskusji toczących się na temat przyszłego losu zbrodniarzy hitlerowskich była audycja telewizyjna nadana w czwartek wieczorem w pierwszym programie telewizji za-

chodniemieckiej. W programie uczestniczyła również publiczność oraz 25 osobowy komplet orzekający, który sto sunkiem głosów 8:17 wypowiedział się za zniesieniem przedawnienia i karaniem zbrodniarzy hitlerowskich, jak długo pozostają przy życiu i są uchwytani dla władz wymiaru sprawiedliwości.

W czasie tego programu telewizyjnego adwokat zachodniemiecki, który przewodniczył stronie wypowiadającej się za konsekwentnym karaniem zbrodni z okresu drugiej wojny światowej, dr Mueller-Meiningen, podał ciekawe dane statystyczne zebrane na podstawie szacunkowych materiałów dowodowych. Podczas gdy w latach 1900—1920 ilość morderstw popełnionych na terenach administrowanych przez Niemcy wynosiła kilkadziesiąt rocznie, w okresie wojny hitlerowskiej dokonano mordu na około 10 milionach osób. Sprawcami tych morderstw, które nie obejmują, rzecz jasna działań wojennych a odnoszą się tylko do represji w stosunku do ludności cywilnej, było około 100 tysięcy zbrodniarzy. Według informacji podanych w omawianym programie telewizyjnym, z owych 100 tysięcy osób ukaranych zostało do chwili obecnej około 10 tysięcy, 20 tysięcy osób, które obciążone były morderstwami po pełnionych na osobach cywilnych ze względów politycznych i na terenach okupowanych — zmarło w latach 1945—1968. Z tego bilansu wynika, że w chwili obecnej pozostaje jeszcze na wolności i podlega wymiarowi sprawiedliwości około 70 tysięcy osób winnych popełnienia zbrodni. (PAP)

Ingerencja monopolu USA

Prawdziwe oblicze przewrotu w Peru

Amerykańska agencja AP, donosi ze stolicy Peru, Limy, że w piątek doszło tam do gwałtownych walk ulicznych między policją a studentami wyrażającymi w ten sposób swój protest przeciwko grupie wojskowych, którzy dokonali zamachu stanu i obalili rząd prezydenta F. Belaunde Terry. Policja rozprędała demonstrantów przy pomocy gazów łzawiących.

Nowy rząd w skład którego wchodzi najwyższy rangą oficerowie armii lądowej, sił powietrznych i marynarki, utworzony został przez głównodowodzącego armii peruwiańskiej generała Juana Velasco. W specjalnym komunikacie podającym szczegóły utworzenia nowego rządu, ostrzegł on przed wszelkimi aktami oporu.

Oficjalnie Waszyngton ani jednym słowem nie potępił zamachu stanu w Peru, w wyniku którego prezydent Fernando Belaunde Terry pozbawiony został władzy przez generałów i wygnany z kraju. Rzecznik departamentu stanu Robert McCloskey oświadczył że rząd USA zajmuje się „oceną” wydarzeń w Peru. Według jego słów, kraje członkowskie OPA skonsultują się odnośnie tego, czy przewrót nie został dokonany w wyniku ingerencji z zewnątrz.

Jeśli nawet rzeczywiście dojdzie do takich konsultacji, to czy Waszyngton dopuści, aby wypłynęły fakty świadczące o ingerencji z zewnątrz? Rzecz w tym, że ingerencja taka realizowana była w pierwszej kolejności przez amerykańskie monopole naftowe, które próbują rządzić się w Peru i narzucić temu krajowi ceny na produkty naftowe oraz ciągnąć z niego ogromne zyski.

Jak przyznają korespondenci amerykańskich agencji informacyjnych w Limie, pretekstem do ostatnich wydarzeń w Peru były manewry towarzystwa „International Petroleum Company” — filii największej amerykańskiej korporacji naftowej „Standard Oil of New Jersey”. Towarzystwo to przez długi czas zajmowało się wydobyciem i przerobem ropy z peruwiańskich złóż „brea” i „parinas” na północnym wschodzie kraju.

Departament Stanu, który zawsze bardzo skrupulatnie zajmuje się interesami amerykańskich magnatów naftowych, nie pozwoli, aby Organizacja Państw Amerykańskich lub ktokolwiek inny przeprowadził obiektywne śledztwo w sprawie przyczyn przewrotu wojskowego w Peru. (PAP)

Walki w Wietnamie

Dokończenie ze str. 1

cji bojowych przeciwko wojskom agresora. I tak np. 1 października wieczorem batalion „marines” wsparty helikopterami po wylądowaniu w pobliżu obłożonego obozu „zielonych beretów” Quang Nam został zdziękotowany przez partyzantów. Tego samego dnia Amerykanie stracili 2 helikoptery.

W czasie walk w okręgu Tien Phuoc Amerykanie użyli doborowych sił pochodzących z 198 brygady. Jednostka ta została otoczona przez partyzantów w odległości 9 km od Tien Huoc. Wielu żołnierzy amerykańskich zostało zabitych.

27 września partyzanci zaatakowali kolumnę pancerną USA w prowincji Dar Lac. Ostrzelani silnym ogniem z broni maszynowej Amerykanie wezwali na pomoc lotnictwo oraz artylerię, której stowiska znajdowały się 15 km na południowy zachód od Duc Lap. W akcji tej patriotów południowowietnamskich zabili i ranił 120 żołnierzy USA oraz zniszczyli dużą ilość sprzętu bojowego.

30 września w akcji przeprowadzonej na południowy zachód od Duc Lap partyzanci wyeliminowali z walki 30 Amerykanów oraz zniszczyli wiele urządzeń militarnych. W ten sposób między 23 a 30 września w rejonie Duc Lap partyzanci zdekompletowali 4 kompanie oraz 1 pluton sił USA.

(PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opisał Michał Łuczak.

Inwestycje – za ile?

Prawie wszędzie kłopotliwym problemem jest sprawa właściwego rozdziału inwestycji, stosownie do potrzeb i możliwości poszczególnych powiatów. Wzrastająca rola gospodarcza Wielkopolski i szybkie tempo jej uprzemysłowienia zachęcają do coraz to większej aktywności produkcyjnej także wszystkie powiaty. Zjawisko to, jakkolwiek ze wszech miar korzystne, rodzi pewne komplikacje wiążące się z nie zawsze zasobną i pozwalającą na zaspokojenie wszystkich ambicji kieszą państwa. Mimo więc najlepszych chęci nie zawsze udaje się gospodarzom powiatów dopiąć wszystkich nierzadko bardzo potrzebnych i opłacalnych zamierzeń inwestycyjnych.

Przykłady dla zilustrowania tego rodzaju sytuacji zaczerpnęliśmy z dyskusji na niedawnej przedjazdowej konferencji powiatowej PZPR w Ostrzeszowie.

Tamtejsze Zakłady Ceramiki Budowlanej od lat borykają się na przykład z niewystarczającymi na pokrycie rzeczywistych potrzeb nakładami inwestycyjnymi. Tylko w tym roku dotacje Zjednoczenia w wysokości 13 milionów zł ograniczone zostały do zaledwie 4,5 miliona. W tej sytuacji nie można było ukończyć nie tylko domu socjalnego w Lenartowicach ale co gorsza zainstalować w cegielni Mikstak zakupionych dla niej maszyn i urządzeń, które od paru lat leżą bezużytecznie.

Mówiono o tym z dużą troską, wskazując zarazem na dodatki kłopoty trudności jakie stwarza nieterminowa realizacja inwestycji, a zwłaszcza ich rozpoczęcie. Składa się na to wiele przyczyn. Brak na przykład odpowiedniego wykonawcy. Ale winą leży także często po stronie samego inwestora, nie dokładającego należytych starań w celu zapewnienia terminowego wykonawstwa. Tymczasem – jak wykazała dyskusja – sprawa jest o tyle istotna, że chodzi tu przede wszystkim o inwestycje socjalne których uruchomienie mogłoby wpłynąć na zwiększenie wydajności pracy i zmniejszenie stosunkowo dużej fluktuacji kadr występujących w tym regionie.

To poważny kłopot, chociaż mimo to dzięki systematycznym nakładom finansowym państwa Ziemia Ostrzeszowska przeżywa obecnie swój prawdziwy rozkwit. Ten niedawno najbardziej zaniedbany region, południowej Wielkopolski dysponuje dziś wcale pokątnym przemysłem. Prowadzona jest w dalszym ciągu rozbudowa, połączona z unowocześnianiem takich zakładów, jak: Tuczarnia i Przetwórnia Drobiu, Zakłady Środków Pielęgnacyjnych, Spółdzielnia Tartaczno-Stolarska. Nowo zorganizowana w 1955 roku Fabryka Urządzeń Mechanicznych wydatkowała ponad 5 mln zł na modernizację i uzupełnienie swego parku maszynowego.

Nie więc dziwnego, że najlepszą wizytówką ostrzeszowskich zakładów jest jakość i nowoczesność ich wyrobów. Produkowane przez FUM prawie wszystkie asortymenty towarów należą już do nowoczesnych. Poszukiwane na rynku polityki i pasty podłogowe z Ostrzeszowa ozdobiły się „jednoką”. Osiągnięcia te nie wyczerpują jeszcze wszystkich możliwości zakładów ostrzeszowskich, które szczycą się wysokim tempem wzrostu produkcji, w skali rocznej przekraczającym nawet średnią krajową.

Systematyczny rozwój gospodarki powiatu tworzy obiektywne warunki coraz lepszemu zaspokajaniu potrzeb miejscowego społeczeństwa. Dotyczy to zwłaszcza budownictwa; w okresie międzywojennym 139 rodzin otrzymało mieszkanie z funduszu rad narodowych. Udzielano wydatnej pomocy w budownictwie indywidualnym. Nastąpiła znaczna poprawa zaopatrzenia ludności w artykuły spożywcze i przemysłowe; zakupy dokonane w handlu detalicznym w przeliczeniu na mieszkańca wzrosły w latach 1964–67 z 6 604 zł do 8 810 zł rocznie, tj. o ponad 33 proc.

Może nie zawsze tylko pod względem asortymentu od powiadają one miejscowym potrzebom. Mieszkańcy powiatu skarżą się na przykład na dotkliwy brak nafty, gdy tymczasem sklepy GS-ów zaopatrzone są obficie w... koniaki. Nie więc dziwnego że miejscowe społeczeństwo wzdycha do rychłego uruchomienia bezpośredniego połączenia kolejowego z stolicą województwa co pomógłby mieszkańcom ostrzeszowskiej wsi w zaopatrywaniu się w ten niezbędny produkt w Poznaniu.

Zasygnalizowaliśmy zaledwie kilka z wielu problemów nurtujących na co dzień społeczeństwo i władze ostrzeszowskie. Są one na ogół identyczne z tymi jakie występują w innych powiatach. Nie sposób jednak nie zauważyć, że są to problemy w większości związane z dynamizmem i tempem rozwoju tego regionu Wielkopolski, który długo pozostawał na uboczu wielkich przemian gospodarczych zachodzących w naszym kraju.

JERZY WALASEK

**WIELKO
POLSKA
68
V ZJAZD PZPR**

DYSKUSJA PRZED V ZJAZDEM PZPR

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza stanowiąc siłę kierowniczą narodu, stawia przed nim określone zadania polityczno-społeczne, gospodarcze i oświatowo-kulturalne. W Tezach na V Zjazd partii mówi się o tym, że PZPR za naczelne swe zadanie w dziedzinie polityki wewnętrznej uważa umacnianie państwa poprzez doskonalenie jego funkcjonowania i stałe rozszerzanie udziału ludzi pracy we współrządzeniu krajem. Partia współdziała w sprawowaniu władzy z sojusznikami stronnictwami politycznymi, skupionymi we Frontie Jedności Narodu. O tym współdziałaniu w codziennej praktyce mówi prezes Wojewódzkiego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego poseł Józef Wroniak:

— XII Plenum KC PZPR uchwaliło Tezy na V Zjazd partii, w których, a także w końcowym wystąpieniu Władysława Gomułki, zawarte są zasadnicze polityczne sformułowania, że w naszym systemie ustrojowym władzę polityczną sprawują trzy partie: PZPR, ZSL i SD w oparciu o fundamentalne zasady sojuszu robotniczo-chłopskiego. Nasze stronnictwo, ponosząc współodpowiedzialność za losy kraju, za politykę i gospodarkę, włączyło się aktywnie w nurt ogólnonarodowej dyskusji nad rozwojem naszej Ojczyzny, nad Tezami na V Zjazd. Głównie skoncentrowaliśmy się na rolnictwie, gdyż naszą organizacyjną bazą działania jest przede wszystkim chłopstwo i inteligencja związana ściśle z wsią. Zadania rolnictwa chcemy realizować w oparciu o sojusz robotniczo-chłopski, umocniony tradycją wspólnych walk klasowych w przeszłości, o umocnienie władzy ludowej i potwierdzonej praktyką codziennego działania.

— W jaki sposób członkowie Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego włączyli się do przedjazdowej dyskusji?

— Już z początkiem sierpnia ogólnowojewódzka narada aktywno powiatowego i wojewódzkiego ZSL zainaugurowała dyskusję nad Tezami. Do końca sierpnia odbyły się narady powiatowe z udziałem aktyw gromadzkiego, w których wzięło udział ponad 1600 działaczy Stronnictwa. Te dyskusje trwały nadal, toczą się głównie w kołach ZSL bezpośrednio na wsi, w zakładach pracy. Na zebraniach ZSL-owskie zapraszani są członkowie PZPR i odwrotnie — nasi członkowie uczestniczą też w zebraniach POP.

— W jakim kierunku głównie toczy się dyskusja?

— Na czoło wysuwają się dwa zasadnicze kierunki ideowo-polityczny i gospodarczy. Dyskutanci wiejscy mówili np., że w czasie wypadków marcowych okazało się jak wielką pogardą dla mas ludowych żywią nas wrogowie, którzy zaktywizowali się we-

Współodpowiedzialni za losy kraju

wnątrz i na zewnątrz kraju. Wielkopolscy rolnicy oświadczyli, że władzy politycznej zdobytej w sojuszu z robotnikami, nie dadzą sobie wydrzeć i na przyszłość będą bardziej czujni. Stronnictwo nasze poparło w pełni politykę partii i rządu, deklarując w licznych listach i rezolucjach wierność linii PZPR. Nasza wieś wielkopolska zaakceptowała stanowisko zajęte przez partię i rząd w sprawie Czechosłowacji. Cieszy nas postawa wsi w ocenie tych politycznych wydarzeń. Ta wieś pracowita i rozumna doceniła wagę niebezpieczeństwa, jakie groziło również na szczytach Ojczyźnie.

Zasięg dyskusji o sprawach gospodarczych jest niezwykle szeroki, obejmuje pod



Józef Wroniak: „...Nasze stronnictwo... włączyło się aktywnie w nurt ogólnonarodowej dyskusji nad Tezami na V Zjazd.”

Fot. — K. Przychodźki

stawowe zagadnienia dotyczące produkcji rolnej, zaopatrzenia wsi w artykuły budowlane, nawozy, spraw obrotu towarowego, konieczności rozszerzenia usług itp. Mimo wydatnie zwiększonej pomocy państwa i większych z każdym rokiem dostaw artykułów przemysłowych, potrzeby wsi stale rosną, gdyż wymaga tego podnosząca się produkcja rolna. Rolnictwo wielkopolskie miało przecież niemały udział w tym, że zmniejszył się import zboża o milion ton w porównaniu z rokiem 1963. Doceniając zadania w tym względzie, rolnicy kończą kontraktację

zboża na 1969 r., dobrze wywiązuje się w tym roku bez po nagłej z obowiązkowych dostaw. Wyrazem poparcia dla polityki partii i rządu jest sze roka realizacja czynów społecznych na wsi sięgających setek milionów złotych.

— W Tezach mówi się o tym, że szczególnie ważnym instrumentem współdziałania PZPR, ZSL i SD są komisje porozumiewawcze, których działalność powinna być systematyczna i aktywna. Jak to wygląda w praktyce naszego województwa?

— Współpracę tę należy ocenić pozytywnie. Współdziała-

nie to przejawia się na co dzień na przykład w opracowywaniu wspólnego programu działania PZPR i ZSL w węższych sprawach polityki i praktyki rolnej. Taki program powstał rok temu. Odbywają się też wspólne posiedzenia plenarne lub egzekutywy partii i komitetów stronnictwa, od komitetów wojewódzkich poczynając, na najniższych ogniwach na wsi kończąc. Platformę współdziałania ustala się również na posiedzeniach komitetów do spraw rolnictwa przy KW PZPR i komitetach

powiatowych partii, na których to przedstawiciele Stronnictwa przedstawiają opracowane wnioski, uzgadniając je z programem partii. Sporo naszych postulatów zostało uwzględnionych, a niektóre, np. w sprawie rekultywacji terenów w powiatach tureckim i konińskim, doczekały się uznania ze strony władz centralnych. Porozumiewanie się w sprawach zasadniczej wagi dla wsi przynosi obopólne korzyści w organizacyjnym działaniu.

Doskonałą okazją do dyskusji nad Tezami i uchwałami przyszedł Zjazd PZPR będzie rozpoczynająca się w październiku br. kampania przygotowawcza do V Kongresu ZSL, który odbędzie się na wiosnę 1969 r. Trwająca obecnie wymiana legitymacji, która obejmuje 34 tysiące członków wielkopolskiej organizacji ZSL, największej w kraju, stwarza również możliwości rozwinięcia szerokiej dyskusji nad węzłowymi sprawami polityki rolnej.

Rozmawiała:

MARIA POLCYNOWA

Z KSIĄŻKĄ NA TY

Penetracja świata

Chyba wszakże zaczęło od wspomnieniowych historii, tyle w nich uroku, prawdy i anegdoty, tyle wreszcie barwnego życia. „W Krakowie i w Paryżu” Jana Brzękowskiego, to wspomnienie, refleksje, reminiscencje człowieka, którego życie rozdarło się, a może poszerzyło poprzez jakąś wewnętrzną symbiozę kultur polskiej i francuskiej. Brzękowski wszakże publikował tomiki wierszy pisanych po francusku, we Francji mieszkał i mieszka po dziś dzień, znad sekwańskim pejzażem wiąże najlepsze swe lata. A wszakże kultura polska przeważała, i w Paryżu jak dodaje autor, nie zrobił z owas rzu. Ale za to jakież to życie było ciekawe, kto się w nim nie przewinął od bujnych przedwojennych czasów krakowskich poczynając, po aktywne uczestnictwo w życiu literackim francuskim. A także malarskim. Nić wspomnień nie się, zagarnia czas okupacji, wchodzi w okres powojenny.

Zadne wspomnienia wszakże nie będą miały tak bezpośredniego intymnego charakteru, jak pisana tylko do określonego adresata, nie przeznaczona do publikacji, korespondencja prywatna, zwłaszcza ta, która dotyczy strefy uczuć. „Listy miłosne” J. W. Goethego, w wyborze, przekładzie i z komentarzem Anny Miłskiej przybliżają i uczłowieczają jakoś serdecznie postać wielkiego pisarza. Miłość była częstym gościem w życiu Goethego, objawiająca się za każdym razem inaczej, może niezależnie od obiektów uczucia, inaczej też odbijająca się w listach. Do pani von Stein np. pisuje myśliciel, mąż stanu, twórca i filozof. Ale z Krystianą rozmawia listownie jego miłość, jakże dramatyczna, siedemdziesięcioletniego starca.

A teraz chciałbym zaanonsować nową serię PIW-owską — Współczesna proza światowa. Ukazują się z miejsca aż trzy pozycje.

„Spelunka” Daniela Fuchsa prezentuje pisarza dotąd nieznanego polskiemu odbiorcy. Prezentuje tego pisarza amerykańskiego utworem o dużym oddechu, będącym odbiciem artystycznym swojej epoki. Jest to obraz półświatka współczesnej Ameryki, handlarzy, szu-

lerów, stręczycieli, gangsterów. Przemoc, brutalność, egoizm, kompletny brak współczucia dla innych, bezlitosna walka już nie o byt, ale o maksimum wygody życiowej — prowadzi w końcu do stanów depresji duchowej, do poczucia osamotnienia, zagubienia w wilczym stadzie. Powieść pisana jest z pasją, rysunki bohaterów ostre, wyraziste, akcja miejscami bardzo dramatyczna, podbudowana dobrym malunkiem psychologicznym stanów ludzkich.

Inny typ prozy przedstawia Heinz Kuepper w luźno związanym z sobą dwuczęściowym cyklu powieściowym „Simplicius 45” oraz „Miod i mleko”. Autor, rodem z Nadrenii, w pierwszym z utworów, podjął się ambitnej próby ukazania okresu wojennego oczyma chłopca, wychowanka Jungvolku, mierzącego świat przejętymi sloganami hitlerowskiego widzenia. Rzeczywistość tak widziana przybiera rozmiary absurdu, ale i tragicznej groteski, zbliżającej się niekiedy do granic koshmaru. Jakby jeszcze jedno oblicze brunatnego faszyzmu. Równie niewiele radości znajduje autor w drugiej powieści, z akcją umieszczoną w szczytowym okresie prosperity NRF. Tu, podobnie, jak u Fuchsa, kult pieniądza, stawka na dorabianie się per fas et nefas, prowadzi do odczłowieczenia z jednej strony, do poczucia głębokiego osamotnienia z drugiej.

Najambitniejszą i najdojrzalszą artystycznie z powieści ukazanych w tej nowej serii będzie jednak niewątpliwie „Sybilla” i „Pielgrzym” Paer Lagerkvista, dobrze i u nas znanego szwedzkiego pisarza. W tomie mieszczą się cztery powieści: „Sybilla”, „Śmierć Ahasvera”, „Pielgrzym na morzu” oraz „Ziemia święta”, wszystkie nawiązujące do sytuacji mitycznych, przez które głębiej i pełniej może uwypuklić się współczesna treść życia. Ścisłej zaś — sens tego życia, racja istnienia człowieka, zmagającego się z beznadziejnością i przekorą losu. Pozornie proste stylizacje, dzieła te kryją w sobie potężny ładunek emocjonalny, tkwi w nich jakaś szalona pasja i zaangażowanie.

Na zakończenie sygnalizuję nową pozycję w serii „Z jednorozumem”. Jest to tym razem opowiadanie Stanisława Dygata „Kamawał”, swoista reminiscencja „Jeziora Bodenskiego”.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

!PARTYZANTKI DO POLSKI LUDOWEJ

Po pozostawieniu oddziału „Wrzosa” na terenie leśnictwa Klepacze, udałem się szybko gościńcem ostrowieckim w kierunku Ostrowca. Właściwie nazwa gościńiec ostrowiecki jest umowna. Mieszkańcy okolic ilży nazywają ten piękny 15 km długości gościńiec, ostrowieckim, natomiast mieszkańcy okolic Ostrowca nazywają tę drogę leśną gościńcem ilżeckim. Jest ona szeroka i prosta jak strzelił. Otoczona wspaniałym drzewostanem tworzy cudowną naturalną aleję. Wtajemniczeni twierdzą, że na mapach carskich figuruje tu droga bita. Takie mapy mieli oficerowie carscy w czasie pierwszej wojny światowej. Omyłka pochodzi stąd, że sprzedająca administracja carska przywłaszczyla sobie pieniądze przeznaczone na budowę tej drogi, a w sprawozdaniach wykazano jej zakończenie. Skończyło się tylko na wyczczeniu trasy i wycięciu drzew. Tym więc historycznym gościńcem pędzę i w pewnej chwili zaskakuje mnie gwałtowny łoskot broni maszynowej. To już nie pojedyncze strzały, lecz kanonada jak na froncie.

Rozróżniam ujadanie cekaerów, automatów. Słyszę wyraźnie warkot wozów pancernych. Nie ulega wątpliwości, że to Janik. Spoglądam na zegarek, jest godzina 7.15. Znajduję się w odległości nie większej niż 5 km. To znaczy brakowało mi znowu kilku minut, abym się nadział na otoczenie niemieckie i podzielił los Andrzeja. Tutaj Niemcom udało się wejść na tyły oddziałów i zaatakować od lasu. Mimo niebezpieczeństwa nie zadrželiem. Odbilem w lewo na szosę Sienieńską i dotarłem do naszej meliny w polu pod Ostrowcem. Zastanawiałem tam już plk. „Felka” mocno zdenerwowanego. Przywitał mnie od progu: „cholera, miedle racje, o mało co nie wpadłem sam”. Nie wiem co się dzieje z „Zygmuntem” i „Antkiem”. Ale myślę, że chłopcy dadzą sobie radę. Dowodzi „Sasza”. Jest tam

„Brzoza” i „Łokietek”. Szkoda tylko, że nie zauważyli wcześniej obławy.

Bitwa trwała pół godziny, bo kanonada ucichła o godzinie 7.45. Jak na partyzancką bitwę jest to stanowczo za długo i dzieje się to zwykle wtedy, kiedy nie my, ale wróg nas zaskakuje.

Za chwilę otwierają się z traskiem drzwi wpada „Zygmunt”. A więc żyje.

On był na Janiku. Właśnie jechał furmanką, drożyną leśną i nagle zauważył jak liście krzaków rosnących przy płocie gajówki, lekko poruszyły się.

— Zdażyłem — powiada — dać rozkaz: „z wozu”, i sam stoczyłem na ziemię. W tym momencie zagrał niemiecki Bergmann. Konie padły martwe. My z pomocnikami uskokiliśmy w młody zagajnik sosnowy, gdzie kule nic nam już nie mogły zrobić. Automat zaśmiesił się igliwim i nie był zdalny do użytku. Mieliśmy szczęście. Jedynie zadrapałem sobie nos o krzaki.

Półgodzinna kanonada słyszał cały Ostrowiec. Wieści ustne biegnęły szybko. Toteż nie byłem wcale zdziwiony, kiedy w godzinę po przybyciu dowódcy okręgu tow. „Zygmunta”, zjawila się w melinie żona tow. Ratusińskiego.

Ta młoda, drobna kobieta, była niezmiernie przywiązana do swojego męża. Rozpaczala więc niesamowicie, ponieważ pierwsza wersja głosiła, że „Antek” został zabity.

Uspokajałem ją jak mogłem, ale to niewiele pomogło. Dopiero przybycie samego „Antka” w parę godzin później rozwiązało przykrą sytuację, jaka pod wpływem rozpaczliwego egotyzmu jego żony. Oczywiście, „Antek” przybył zdrowy i cały, ale przyniósł smutną wiadomość o stracie kilku partyzantów. Partyzanci padli w czasie trudnego przebijania przez ten pierścień nieprzyjaciela.

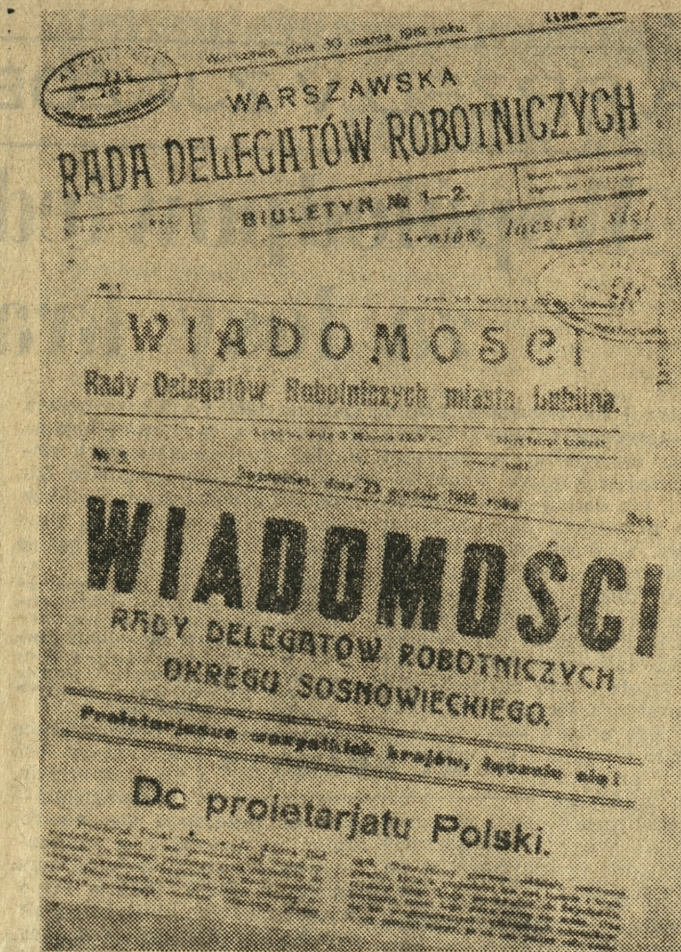
Wśród zabitych znalazł się dzielny zastępca dowódcy oddziału rosyjskiego, rodzony brat „Zygmunta” — tow. „Mech” — Polownik, który ubezpieczając tyły wpadł z drużyną pod silny ogień nieprzyjaciela.

PÓŁ WIEKU POLSKI NIEPODLEGŁEJ (4) PROLETARIAT I RUCH ROBOTNICZY

W lata niepodległości klasa robotnicza wkraczała osła biona i rozproszona. Zde-wastowany przemysł, wojny na wszystkich właściwie granicach, trudne warunki odbudowy kraju ze zniszczeń postawiły ją od razu w ciężkim położeniu — stan zatrudnienia jeszcze w 1922 roku nie sięgał stanu sprzed wojny, w ciągu 1919 roku bez pracy pozostało według przybliżeń szacunków około 600 tys. osób, nie mówiąc o ukrytym bezrobociu przeludnionej wsi. Niski stopień koncentracji produkcji powodował, że znaczna część robotników zatrudniona była w na pół rzemieślniczych przedsiębiorstwach. Obok nich jednak znajdowały się potężne oddziały proletariackie w wielkich fabrykach — w Zagłębiu, Łodzi, Warszawie.

Niepodległość do Polski przysłała wraz z falami rewolucji społecznych, które ogarniały kraje ościennne, z gwałtowną radykalizacją ruchów masowych, które przetoczyły się przez wszystkie kraje Europy, 8 listopada 1918 roku, antyokupacyjny strajk powszechny w Zagłębiu Dąbrowskim przemienił się w pierwszą forpczę polskiej rewolucji — w Dąbrowie Górniczej powstała Rada Delegatów Robotniczych. Przesłała ona telegraficzne pozdrowienia od proletariatu Polski do rosyjskiej Rady Komisarzy Ludowych, zwróciła się do wszystkich robotników polskich wzywając do tworzenia rad i „do przygotowania się do ujęcia całej władzy w swe ręce”. Powołano Czerwoną Gwardię. Opracowano plan przejęcia przez robotników kierownictwa gospodarki całego Zagłębia, zdobycia władzy i jej obrony. W połowie grudnia Czerwona Gwardia została rozbrojona, klęską zakończyła się także próba robotniczego powstania w Zamościu. Ale Rady powstawały niemal wszędzie tam, gdzie na ziemiach już wyzwolonych, istniały jakiegokolwiek oddziały klasy robotniczej. Ich zadaniem — politycznym i bytowym — towarzyszyły masowe demonstracje, strajki, wystąpienia. 29 grudnia 1918 roku na warszawskim Placu Saskim padły salwy do tłumów manifestujących robotników — pięć osób zabito.

Rewolucyjne partie robotnicze — PPS-Lewica i SDKPiL — które 15 grudnia połączyły się w zjednoczoną Komunistyczną Partię Robotników Polski dążyły do powtórzenia sytuacji, jaka panowała w Rosji między rewolucją marcową a październikową. Rady De-



Organa prasowe Rad Delegatów Robotniczych.

legatów miały stać się drugą władzą, która poprzez odpowiednie przygotowania, poprzez zmobilizowanie wokół siebie szerokich rzesz robotniczych sięgnąć będzie mogła po władzę w całym kraju. Polska klasa robotnicza dała jednak od wewnętrznej jednoci — w marcu 1919 roku przedstawiciele Narodowego Zjednoczenia Robotników opuścili Rady w całej Polsce, w maju w kilku ważnych ośrodkach uczynili to samo przedstawiciele Polskiej Partii Socjalistycznej. W lipcu działały już tylko RDR w Warszawie i w Zagłębiu. 22 lipca przestała istnieć ostatnia z nich.

Drastyczny i przed I wojną rozłam polskiego ruchu robotniczego na skrzydło rewizjonistyczne i rewolucyjne pogłębił się w ciągu pierwszych lat istnienia II Rzeczypospolitej. Konsekwentnie trzymając się swej koncepcji oparcia władzy przez Rady Delegatów KPRP zbojkotowała wybory do Sejmu, gdy tymczasem socjaliści wzięli pełny udział w tworzeniu pierwszych formalnych władz państwowych Polski, a ich przywódcy objęli kierownictwo pierwszymi gabinetami Rzeczypospolitej. Gdy w grudniu 1919 roku padła salwa skierowana na robotników na Placu Saskim — premierem rządu był Jędrzej Moraczewski, przywódca galicyjskich socjalistów. Aktywną rozmowę działalność wśród robotników prowadziły też ugrupowania solidarystyczne i pravicowe.

Polski ruch robotniczy nie zdołał przezwyciężyć do września 1939 roku tego głębokiego rozłamu — mimo okresów niezwykle

napięcia walk klasowych, strajków, manifestacji, okupacji fabryk, krakowskiej rewolty 1923 i lwowskiej masakry 1936 roku, mimo silnych nacisków konsolidacyjnych w latach, gdy znaczną część Europy opanowały tendencje Frontu Ludowego.

A. P.



Policja rozpędza komunistyczny pochód pierwszomajowy na Nowym Świecie w Warszawie.



Rodziny strajkujących oczekują przed bramą kopalni „Klimentów” na wieści od swych żywicieli (24. III. 1933 r.)
Fot. (3) CAF-Archiwum

„UDRĘKA I EKSTAZA” — film produkcji amerykańsko-włoskiej. Scenariusz (wg powieści Irving Stone'a): Philip Dunne. Reżyseria: Carol Reed. Wykonawcy: Michał Anioł — Charlton Heston, papież Juliusz II — Red Harrison, kontessina de Medici — Diane Cilento, jej brat Giovanni de Medici — Adolfo Celi, architekt Bramante — Harry Andrews, książę Urbino — Alberto Lupo, Raphael Santi — Tomas Milian i inni.

Jak powstaje dzieło sztuki? Na to pytanie można by dać dziesiątki odpowiedzi, z których każda byłaby zapewne inna i każda trafna. Trafna w odniesieniu do konkretnego artysty, błędna natomiast w odniesieniu do innego. Tajemnica twórczości artystycznej jest stara jak świat i pewnie nigdy nie będzie w pełni rozwikłana. Chyba, że kiedyś dzieła sztuki będą tworzyć odpowiednio zaprogramowane roboty.

Film „Udręka i ekstaza” ekspozycji

FILM

Artysta wobec swego dzieła

nuje szczególnie mocno jeden aspekt twórczości — przemocy wpływ mecenatu na artystę. Oto znakomity artysta Odrodzenia — Michał Anioł Buonarroti rzeźbił grobowiec papieża Juliusza II. Tenże papież wpada jednak na pomysł, by ozdobić swoją kaplicę (Sykstyńską) freskami. Uważa, że Michał Anioł może je wykonać. Ten jednak pochłonięty pracą nad grobowcem odmawia, uważa się zresztą za rzeźbiarza, a nie malarza. Papież nie ustępuje i artysta musi zabrać się do malowania kaplicy. Oglądamy dramatyczne zmagania artysty z dziełem, którego nie lubi, które wreszcie niszczy, gdy oporna materia nie chce nagiąć się do jego koncepcji. Ucieka w dzikie góry, ale myśl o freskach go nie odstępowała. Rodzą się nowe koncepcje, z którymi wraca do Rzymu i podejmuje pracę od nowa. Powstaje jedno z najświetniejszych dzieł epoki Odrodzenia — freski kaplicy Sykstyńskiej.

Są w filmie dwie postaci skupiające całą uwagę widza. Na pierwszy plan wychodzi, prawdopodobnie wbrew woli reżysera, papież Juliusz II, kapłan i żołnierz, a nadto znawca, miłośnik i mecenas sztuki. To najlepsza aktorsko rola tego filmu. Człowiek o żelaznej woli, przełamujący wszelkie opory. Artysty mają z nim trudne życie, ale przynajmniej, że kieruje nimi mądrze, że wie, czego może od nich wymagać.

Michał Anioł też jest indywidualnością silną. Nieraz twardego opiera się swemu protektorowi, kłóci się z nim. W końcu ulega nie tyle papieżowi ile swoim pomysłom twórczym. Czy to jednak nie papież mu je podsunął? Czy to nie jemu zawdzięcza wydobycie, uruchomienie tych możliwości twórczych, których on sam się w sobie nie spodziewał? I oto mamy dylemat i problem — czy mecenas sztuki ma zapewniać artystę tylko materialne warunki

POKRÓTCE O NRD

DANE GEOGRAFICZNE — Niemiecka Republika Demokratyczna, położona w samym sercu Europy, zajmuje powierzchnię 108 174 km kw. NRD ma wspólne granice z Niemiecką Republiką Federalną, z odrębnym terytorium Berlina Zachodniego (Berlin Zachodni leży na obszarze NRD), z Polską Rzeczpospolitą Ludową oraz Czechosłowacką Republiką Socjalistyczną. Długość granicy państwowej wynosi 2267 kilometrów.

Na północy rozciąga się rozległa nizina poprzez całą szerokość kraju, przechodząca w części południowej i południowo-zachodniej w Średniogórze Niemieckie o przeciętnej wysokości 700 m n.p.m. Najwyższe wzniesienie to — Fichtelberg w Rudawach (1214 m) oraz szczyt Brecken w Górach Harzu (1142 m).

NRD posiada duże zasoby węgla brunatnego, soli kamiennej i potasowej oraz mniejsze zasoby łupków miedziowych, rud ołowiu, cynku, cyny oraz niklu, węgla kamiennego, rudy żelaza i ropy naftowej.

LUDNOŚĆ — NRD dzieli się pod względem administracyjnym na miasto stołeczne Berlin i 14 okręgów z 215 powiatami i 9 069 gminami.

NRD ma około 17 milionów mieszkańców, z czego w roku 1965 zatrudnionych było 7,6 milionów (bez uczniów), w tym 3,5 miliona kobiet. W uśrednionych zakładach pracy zatrudnionych było około 6,4 miliona osób, w zakładach państwowych około 405 000,

a w zakładach prywatnych około 842 000.

Przeciętnie na jeden kilometr kwadratowy przypada 153 mieszkańców.

Liczba mieszkańców Berlina — stolicy NRD wynosiła w dniu 31 grudnia 1965 roku 1 077 969.

Ludność skoncentrowana jest przede wszystkim w okęgach przemysłowych. W okęgach Halle, Erfurt, Gera, Drezno, Lipsk i Karl-Marx-Stadt, których łączna powierzchnia wynosi 35 procent całej powierzchni NRD, mieszka 55 procent ludności.

W okęgach rolniczych takich, jak Neubrandenburg i Schwerin gęstość zaludnienia jest znacznie mniejsza. Jedyną mniejszość narodową w NRD stanowią Serbowie Łużyccy, mieszkający w okęgach Drezno i Cottbus. Konstytucja NRD gwarantuje im zachowanie i rozwój odrębnej narodowej kultury oraz posługiwanie się bez przeszkód językiem ojczystym. Po siadała oni też własną narodową organizację — „Domowinę” — której celem jest pielęgnowanie i podtrzymywanie tradycji kulturalnych Serbów Łużyckich.

Przeciętna wieku, osiągana przez obywateli NRD, wynosi 69 lat.

GOSPODARKA — Produkcja przemysłowa NRD wzrosła blisko pięciokrotnie w porównaniu z rokiem 1949. Statystyka ONZ wykazuje, że NRD jest jednym z dziesięciu najbardziej prężnych państw przemysłowych świata. W roku 1968 przekroczyła ona jeśli chodzi o produkcję przemysłową wartość 150 miliardów marek.

Inwestycje na gospodarkę na rocznym poziomie w pierwszym roku po powstaniu NRD to jest w roku 1950, zaledwie trzy i pół miliarda marek, dzisiaj osiąga ją imponująca suma 26 miliardów marek. Na przestrzeni samych tylko lat 1962 do 1968 nakłady inwestycyjne przeznaczone na gospodarkę NRD wyniosły około 117 miliardów marek.

Roczny wzrost produkcji przemysłowej w NRD wynosi około 7 procent, przy czym osiąga się go wyłącznie dzięki zwiększeniu wydajności pracy (a więc nie ilości zatrudnionych). Wskaźnik wzrostu dochodu narodowego (produkt społeczny netto) wynosi od

lat przeciętnie pięć procent, co jest charakterystycznym objawem stabilności rozwoju gospodarczego NRD.

Dzięki bardzo wysokiej produkcji energii elektrycznej — w 1957 roku osiągnięta już ponad 60 kilowatogodzin — NRD stoi, jeśli chodzi o wysokość produkcji energii, na pierwszym na świecie miejscu w skali światowej. Pierwsza niemiecka elektrownia atomowa dużej mocy powstała w Rheinsberg pod Berlinem, dalsza zlokalizowana w okęgu Rostock, znajduje się w budowie.

Udział przemysłu w produkcji globalnej wynosi 68,7 procent. Najbardziej typowe wyroby to obrabiarki, przyrządy precyzyjne i optyczne, maszyny biurowe, chemikalia i wyroby tekstylne.

NRD W SPRAWIE BEZPIECZEŃSTWA EUROPEJSKIEGO — Na sesji Izby Ludowej NRD w dniu 9 sierpnia 1968 roku I sekretarz KC SED przewodniczący Rady Państwa — Walter Ulbricht przedłożył propozycje w sprawie bezpieczeństwa europejskiego oraz w sprawie pokojowego współistnienia między obydwojma państwami niemieckimi, którym Izba Ludowa nadała rangę uchwały.

Propozycje te brzmią:

1. Ustanowienie normalnych stosunków dyplomatycznych pomiędzy wszystkimi państwami europejskimi.
2. Przyjęcie obu państw niemieckich do ONZ i do wszystkich jej organizacji.
3. Podpisanie przez rząd NRF układu o nierozprzestrzenianiu broni nuklearnej.
4. Zawarcie układu o niestosowaniu przemocy w stosunkach między obydwojma państwami niemieckimi.
5. Uznanie istniejących granic w Europie i istniejącego status quo.
6. Układ o normalizacji stosunków między NRD a Republiką Federalną.
7. Utworzenie pełnomocnych misji. Zakłada to, że strona zachodniemiecka zrezygnuje z takich warunków wstępnych, jak roszczenie do wyłącznej reprezentacji Niemiec i Doktryny Hallsteina i że jest gotowa zawrzeć prawomocny z punktu widzenia prawa międzynarodowego układ o wyreczeniu się użycia przemocy oraz o uznaniu granicy między NRD a NRF. (Interpress)

Niewątpliwie wydarzeniem nr 1 tygodnia telewizyjnego (7—13 bm.) będzie transmisja z otwarcia XIX Igrzysk Olimpijskich w Meksyku. Będzie to pierwsza bezpośrednia transmisja na małych ekranach z inauguracji Olimpiady na pozaeuropejskim kontynencie. Poza tym półfinał teleturnieju „Ukochany kraj, umiłowany kraj” z udziałem zespołu z PGR Manieczki.

PONIEDZIAŁEK: 17.20 — „Eureka”, 18.15 — „Podróż muzyczna po NRD” progr. film., 19.05 — przemówienie ambasadora NRD, 20.05 — V TV Festiwal Teatrów Dramatycznych „Tkacz” G. Hauptmanna. **WTOREK:** 9.30 — „Dr Wiera” film radz., 12.30 — przyp. roln. — „Podstawowe wymogi stawiane budynkom gospodarskim” (powt. o 15.05), 16.55 — dla młodych — „Fizyka na czterech kółkach” przed kamerami W. Lubbe oraz „Latający Holender w Leningradzie”, 17.45 — „Nie tylko dla pań”, 18.25 — „Po szóstej” TV Klub Młodzieżowy, 20.05 — reportaż „Muzeum Wojska Polskiego”, 20.35 — „Giełda piosenki”, 20.05 — „Dr Wiera” film radziecki.

ŚRODA: 10.25 — „Grzesznicy bez winy” film radz., 16.55 — dla dzieci — „Zwierzyniec”, 17.50 — Wszelchnia TV: „Uczni w mundurach”. Reportaż z Wojskowego Instytutu Techniki Pancernej i Samochodowej, 18.20 — „Sylwetki X Muzy — Marta Lipińska”, 20.05 — „Człowiek z broda” („Alfred Hitchcock”), 20.55 — „Światowid”, 21.25 — Studio Współczesne: „Giovanni w oleju” J. Janickiego.

CZWARTEK: 10.25 — „Opowieść północna” film radz. 16.55 — dla młodych — „Ekran z bratkiem”, 18 — „Teatr Kościuszkowców”, 18.20 — „Nad Odrą i Bałtykiem”, 18.50 — „Anegdota kulturalne i filmowe Wiktora Biegańskiego”, 20.05 — „Trybuna TV”, 20.35 — „Wiem kim jesteś” z serii „Stawka większa niż życie”, 21.30 — „Horyzonty” mag. gospodarczy, 22 — „Dolnośląskie festiwale muzyczne”.

PIĄTEK: 10.25 — „Wiem kim jesteś” z serii „Stawka większa niż życie”, 17.05 — „Kronika Tygodnia”, 17.20 — „Człowiek a ziemia” progr. red. wiejskiej, 17.45 — rep. filmowy „Kierunek Berlin”, 18.20 — Wszelchnia TV: „Człowiek przed którym ziemia nie miała tajemnic” z cyklu „Wielcy znani i nieznani”, 18.55 — „Wiem wszystko” teleturniej, 20.05 — rep. filmowy „Wojsko polskie w literaturze”, 20.25 — Teatr TV: „Bilora” A. Beloco, 21.20 — „Idzie żołnierz...” polska pieśń wojskowa.

SOBOTA: 8.05 — „Krzyżacy” film polski, 15.05 — TV Kurs Rolniczy — „Dobór bazy paszowej przy wysokiej obsadzie bydła”, 18.05 — „Zawsze z Partią” — ognisko harcerskie, 17.15 — „Poligon” wydanie specjalne, 18 — transmisja z uroczystości otwarcia XIX Igrzysk Olimpijskich w Meksyku, 20.35 — Monitor, 21.10 — „Krzyżacy” film polski (w przerwie sport).

NIEDZIELA: 6 — XIX Igrzyska Olimpijskie — sprawozdanie, 8.30 — „Pałac Chana w Baku”, 9.05 — TV Kurs Rolniczy — „Dobór bazy paszowej przy wysokiej obsadzie bydła”, 9.50 — PKF, 10 — „Książę dla księżniczki” z serii „Przygody trzech muszkieterów”, 11 — transmisja ze wsi Polichno w pow. piotrkowskim z uroczystości przekazania społeczeństwu Muzeum Czynu Partyzanckiego oraz okolicznościowe widowisko plenerowe „Białe-Czerwone”, 13.40 — TV Teatr Lalek: „Baśń o zaklętym rumaku” B. Leśmiana, 15.50 — „Ukochany kraj, umiłowany kraj” teleturniej — półfinał. Walecz: drużyna Zakł. Im. J. Marchlewskiego z Łodzi z drużyną PGR Manieczki w pow. śremskim, 17 — kronika olimpijska, 17.30 — „Tele-Echo”, 18.55 — „Ludzie jednej budowy” z cyklu „Ludzie i zdarzenia”, 19.30 — dziennik i informator olimpijski, 20.15 — „Parada tańców i piosenek” film weg., 21.30 — XIX Igrzyska Olimpijskie.

MIECZYSLAW SKAPSKI

13 października — międzynarodowy wyścig go-kartów w Poznaniu

Nieco później niż w minionych latach, ze względu na przedawany program imprez w kraju, odbędzie się tradycyjne międzynarodowe wyścigi go-kartów o puchar Automobilkłuba Wielkopolskiego i naszej redakcji.

W tym roku w gronie współorganizatorów tej atrakcyjnej imprezy jest także Prezydium BRN Wilda, które ufundowało puchar dla zwycięzcy w kategorii popularnej. Dla przypomnienia podajemy, że puchar Automobilkłuba zdobywa zwycięzca wyścigu finałowego a puchar Redakcji „Głosu Wielkopolskiego” przeznaczony jest dla

najlepszego zawodnika zrzeszonego w klubie wielkopolskim.

VIII Międzynarodowy Wyścig Go-kartów odbędzie się 13 października na torze przy ul. Krzyżowej (Łęgi Dębskie). Wyścigi rozpoczną się o godz. 14.

Do sekretariatu AW wpłynęło już potwierdzenie udziału kartingowców NRD, których kunszt jazdy zawsze dostarczał publiczności sporo emocji. Ponadto czołowe kluby krajowe zapowiedziały już przysyłanie najlepszych swoich zawodników. (d)

Inauguracja roku akademickiego na WSWF

Dzisiaj o godz. 11 w auli Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego w Poznaniu odbędzie się uroczysta inauguracja nowego roku akademickiego. Program przewiduje m. in. wręczenie medali im. Jędrzeja Śniadeckiego za prace naukowe oraz medali im. Bronisława Szwarca za wybitne osiągnięcia sportowe studentów. Wykład inauguracyjny pt. „Biometeorologiczne problemy Olimpiady w Meksyku” wygłosi doc. dr Jerzy Bogucki.

Pożegnanie ostatniej grupy olimpijczyków

W siedzibie Polskiego Komitetu Olimpijskiego na Bielanach w Warszawie odbyło się w czwartek pożegnanie ostatniej grupy polskich olimpijczyków — ekipy ze zarowców. W imieniu władz sportu polskiego naszych najświeższych sportowców pożegnał wiceprzewodniczący GKKFIT Leszek Bednarski, wręczając Henrykowi Trębickiemu, Janowi Wojnowskiemu, Rudolfowi Kozłowskiemu, Mieczysławowi Nowakowi, Waldemarowi Baszanowskiemu, Marianowi Zielińskiemu, Norbertowi Ozimkowi i Markowi Gołabowi piątą kółka olimpijskie.

W imieniu całej ekipy, prezes PZPC — Janusz Przedpeński podziękował władzom sportowym za stworzenie zawodnikom odpowiednich warunków właściwego przygotowania się do olimpiady.

Nasz najlepszy ciężarowiec, złoty medalista z Tokio — Waldemar Baszanowski odczytał słowa przysięgi olimpijskiej, a następnie podziękował za miłą uroczystość pożegnania. „Daje nam to świadomość, że nasz wysiłek włożony w przygotowania do olimpiady znalazł uznanie w społeczeństwie, którego postaramy się nie zawieść” — powiedział rekordzista świata. (PAP)

Radzieccy żużlowcy w Gnieźnie

Na kilka spotkań z polskimi żużlowcami przyjeżdża do nas czołowa motocyklistów tej specjalności ze Związku Radzieckiego. Goście mają w swym składzie do świadczonych kierownic, znanych doskonale na naszych torach, a także kilku młodszych, świetnie zapowiadających się zawodników.

W najbliższą niedzielę odbędzie się w Gnieźnie pierwszy mecz nie oficjalnej reprezentacji ZSRR z miejscowym Startem, zasilonym żużlowcami z innych czołowych klubów. W wyścigach, które rozpoczną się o godz. 15, na torze Startu przy ul. Wrzesińskiej, zespół ZSRR wystąpi w składzie: Plechanow, Ciechanowicz, Kurylenko, Konowowicz, Czekranow i Klimontowicz. W zespole polskim wystartują prawdopodobnie: Rutkowski, Kwarcinski i Grudziński ze Startu Gnieźno, aktualny II wicemistrz świata — Jancarz i Pogorzelski ze Stali Gorzów oraz

Podlecki i Żyto z Wybrzeża Gdańsk.

Jak się dowiadujemy organizatorzy przygotowują bardzo atrakcyjną oprawę tego meczu. (d)

MEXICO 68

Ostatnie wydarzenia, demonstracje i zjawiska, jakie mają miejsce w stolicy Meksyku, są zupełnie nieodczuwalne dla mieszkańców wioski olimpijskiej. W czwartek liczba mieszkańców wioski olimpijskiej przekroczyła 6 tys. sportowców. Wszystkie obiekty kulturalne i socjalne są czynne i wszędzie tętni życie.

W środę odbyły się dwa spotkania sparingowe, które pozwalają z optymizmem myśleć o starcie naszych reprezentantów w konkursach olimpijskich. Boksery wprost roznieśli na ringu swych sparing-partnerów reprezentantów NRD. Siatkarki, po przegranej we wtorek z Meksykankami 1:2, tym razem odniosły zdecydowane zwycięstwo 3:0.

Lekkie, ale dokuczliwe przebiegnięcia są jedynym poważniejszym zmartwieniem naszych zawodników. Poza tym wszystko w ekipie jest w porządku. Kwatery są znośne, wyżywienie dobre, warunki treningowe bez zarzutu.

„Jestem zadowolony z pierwszego treningu technicznego — który przeprowadziliśmy nazajutrz po przybyciu do wioski olimpijskiej. — powiedział trener oszczędzający Edmund Jaworski. W przyszłym tygodniu organizujemy jeszcze wyćwiczenia, ale od 8 października nie ma mowy o jakiegokolwiek sprawach ubocznych. Czekamy na tylko ostry trening”.

„Powoli wprowadzam zawodników w ostry rytm treningowy — mówi trener Gerard Mach. — Trudno mi mówić o wynikach. Komplikuje nam sprawę kontuzja Dudziaka, bo sztafeta nie może przygotowywać się w takim składzie, w jakim powinna startować”.

„Z końmi wszystko w porządku. Po lekkim spadku ciśnienia w pierwszych dniach obecnie czują się całkiem dobrze i bardzo dobrze skaczą” — mówi trener ekipy jeździeckiej W. Oledzki. (ot)

Imprezy w „Oniach Kostrzyna”

Doroczne „Dni Kostrzyna” (województwo wielkopolskie) odbędą się od 13 do 20 bm. Wśród imprez o charakterze politycznym i kulturalnym odbędzie się również impreza sportowa.

Do najciekawszych zawodów na leżącej będą konkurencje lekkoatletyczne, przewidziane na 13 bm. O godz. 10 odbędzie się X Jubileuszowy Bieg Przelajowy o Puchar Przechodni 700-lecia miasta Kostrzyna. Bieg rozegrany zostanie na dystansie 5000 m. Startować w nim mogą wyłącznie seniorzy. Obrońcą zdobytego w ub. roku pucharu jest Jan Prządka z LZS Wolsztyn. Czterokrotnie, w tym popularnym biegu triumfował Zygmunt Ryski z LZS Kiełczewo.

Ponadto odbędzie się w ramach wojewódzkich mistrzostw LZS biegi na dystansach od 300 do 1500 metrów dla dzieci, młodzieży i seniorów, ponadto drużynowy 5-bój lekkoatletyczny o puchar GS w Kostrzynie.

O godz. 15 odbędzie się mecz piłkarski trampkarzy pomiędzy zespołami Lechii i Unii Kostrzyn, a w dniu 20 bm. o godz. 14 mecz o mistrzostwo klasy B pomiędzy Lechią i Startem z Pobiedzisk. (x)

Jutro derby szachistów

W pierwszej rundzie jesiennych rozgrywek o drużynowe mistrzostwo okręgu spotykają się zespoły przodujących klubów poznańskich — Lecha i Poczta. Szachista KS Poczta, których reprezentacja przygotowuje się do mistrzostw Polski, występują w lidze wojewódzkiej z drugim kompletem zawodników. Tym niemniej jutrzejszy mecz w Domu Kultury Kolejarskiego zapowiada się interesująco. (nt)

W poszukiwaniu „Iisa”

Ludowy Klub Turystyczny „Chrobry” — Gnieźno wspólnie z Zarządem Powiatowym ZMW organizują 13 bm. motorową jazdę zrecznosciową oraz bezpośrednio po tym „poszukiwanie Iisa”. Zawody rozegrane zostaną w konkurencji indywidualnej i zespołowej.

Zgłoszenia przyjmuje sekretariat klubu w Gnieźnie przy ul. Lecha 6. (x)

Praca

Przyjmie ucznia lat 15—17 w naukę tokarstwa. Garbary 47, warsztat w podwórzu. 32796g

Zduna zaraz przyjmie. Bił Krauze, Luboń 3, Zielona 1a. 32673g

Pomocnik fryzjerski — zaraz potrzebny. Oferty — „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 32795g.

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Zakłady Mechaniczne WZGS Poznań — ul. Kolejowa 1/3 — poszukują:
— 1 ST. MAGAZYNIERA
— 2 KIEROWNIKÓW MAGAZYNÓW (branża drzewna, elektryczna, chemiczna)
Wynagrodzenie dobre. Możliwość doborzenia przy nadgodzinach za dyżury przy załadunku wagonów. K7590

Wielkopolska Spółdzielnia Ogrodnicza w Poznaniu, ul. Szkolna 13 — zatrudni zaraz:
— ST. MAGAZYNIERA przy ul. Rocha 9 — wymagane wykształcenie średnie oraz 3-letni staż pracy (zabezpieczenie wekslowe).
Wynagrodzenie wg kwalifikacji do omówienia w Kadrach Poznań, ul. Szkolna 13. K7576

Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego we Wrzesni, ul. Wrocławskiej 16 — przyjmie do pracy zaraz:
— 3 TECHNIKÓW BUDOWLANYCH w Zarządzie Przedsiębiorstwa i na budowach,
— MISTRZÓW BUDOWLANYCH na budowy.
Wynagrodzenie wg UZP w Budownictwie. Istnieje możliwość uzyskania mieszkania. Warunki szczegółowe do omówienia na miejscu, za zwrotem kosztów przejazdu, po podjęciu pracy. W7933

Ostrowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego w Ostrowie Wlkp., ul. Gen. Świerczewskiego 24 b — zatrudni zaraz:
— INŻYNIERA MECHANIKĄ ze znajomością zagadnień sprężonych budownictwa do pracy w Dziale Głównego Mechanika,
— INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA LĄDOWEGO — z uprawnieniami, na stanowiska kierowników budów,
— INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA LĄDOWEGO — z minimum 5-letnim stażem, do pracy w Dziale Przygotowania Produkcji.
Warunki pracy wg układu zbiorowego pracy w budownictwie.
Szczegóły do omówienia w siedzibie Przedsiębiorstwa.
Istnieje możliwość uzyskania mieszkania w bloku zakładowym (nie spółdzielczym) w I połowie 1969 r. W7188

Pomoc dochodząca potrzebna. Grottera 8a m. 2, tel. 640-06. Wiadomość przed południem. 32679g

Zakład Krawiecki, przyjmie ucznia. Paweł — Poznań, Dominikańska 5 — tel. 568-09. 32697g

Tokarka i ślusarza, przyjmie warsztat mechaniczny. Poznań, ul. Logi 21. 32705g

Przyjmie dozorstwo z mieszkaniem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32781g

2 uczniowie w zawodzie ślusarskim przyjmie. Buchwald, Ogrodowa 10. 32722g

Pomoc domowa potrzebna do dwóch osób z utrzymaniem. Pietrak — Ostrow, Królowej Jadwigi 16a. 6700str.

Nauka
Kupię 2 dachowczarki z formami, betoniarke 150 l. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 32678g.

Sprzedaż
Lodówkę, dywan 2x3 m zagarnię, sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 32426g.

Bufety małe, szafy kuchenne, sprzedam. Fietzówna, Dzierżyńskiego 3 m. 1. 32764g

Futro bułgarskie nowe — sprzedam. Głogowska 124 m. 9. 32622g

Wózki dziecięce chromowane, niklowane — poleca Wytwórnia, Obornicka 63. 32567g

Kury leghorny — sprzedam. Kmiecica 6 (Winogrady). 32795g

Sprzedam tapczan 120 cm cm. szeroki stół rozkładany, akordeon 40 bas — Weltmeister. Orzeńska 2. 32685g

Sprzedam rewolwerówkę używaną przelot 10 mm. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 32684g.

Automobilkłub Wielkopolski w Poznaniu

ulica Libelta 26 — telefon 518-24

PRZYJMUJE ZAPISY NA

KURSY KIEROWCÓW AMATORÓW

do dnia 8 października 1968 roku.

WYKŁADY W DNI: WTORKI, ŚRODY I NIEDZIELE

Zapisy przyjmuje się codziennie od godziny 8.30—16, również na kat. III zawodową. 34226g

Przetargi

Wielkopolska Huta Szkła w Gostyniu — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na MYCIE SZYB budynków produkcyjnych. Mycie szyb budynków należy wykonać środkami wykończymi.

Termin wykonania robót ustala się do dnia 30. X. 1968 roku. Szczegółowych informacji udziela Dział Głównego Mechanika.

Otwarcie ofert nastąpi w dziesiątym dniu po ukazaniu się ogłoszenia. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne posiadające kartę rzemieślniczą. Zastrzeżenie się dowolny wybór oferenta, względnie unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. Oferty w zalakowanych kopertach składać należy w Dziale Głównego Mechanika. K7490

Poznańskie Zakłady Papiernicze w Poznaniu, ulica Wołkowska 32 — ogłaszają PRZETARG NIEOGRANICZONY na:

— MALOWANIE HAL produkcyjnych na terenie Fabryki Papieru „Malta” w Poznaniu, Wartość robót — 100 tys. zł.

Szczegółowych informacji udzieli Dział Głównego Mechanika PZP — telefon 720-45.

Termin wykonania — IV kw. 1968 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać w terminie 7 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia w Dziale Głównego Mechanika PZP.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w terminie 8 dni od daty ogłoszenia. Zastrzeżenie się prawo wyboru dowolnego oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K7652

LoKale

Przyjmie panie na wspólny pokój. Kmiecica 6 (Winogrady). 32796g

Dwie młode siostry pracujące, poszukują pilnie pokoju. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 32947m.

Zamienię mieszkanie kwaterek z wygodami, dwupokojową kuchnią — na podobne lub mniejsze w woj. poznańskim. Wiadomość: Bolesław Rudy, Strzelin, ul. Wodna 3, woj. wrocławskie. K7916

Kupię domek z ogrodem zadrzewionym do 100 tys. zł. Poznań — peryferie, okolice. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 32580g.

Nieruchomości

Półowe dobrze zabudowanej willi, sprzedaje się piętro, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, garaż wolne, centralne, 240.000. — zł. Półowe domu trzech lokatorów, wolne zaraz: pokój, kuchnia, ogródek, Debic 75.000. — zł. Dom nowy 2-pokojowy, kuchnia, chlew, moga ogrodu, 80 drzew, przy Poznaniu, przy autobusie podmiejskim 150.000. — zł. Szybko sprzedam Nowak Poznań, Wyspiańskiego 16. 34150g

Sprzedam okazjonalnie dom mieszkalny w warsztacie 120 m², przydatne dla różnych rzemiosła z natychmiastowym uruchomieniem. Ewentualność przeobrażenia mieszkania. Szwarcz, Mickiewicza 6, tel. 141. 32232g

Domek jednorodzinny 5-izbowy z centralnym ogrzewaniem, sprzedam. — Szwarcz, Pysząca k. Sremu. 1025p

Gospodarstwo 8 ha lub mniejsze w tym 3 ha łąki, budynki maszynowe, własność, z powodu starości sprzedam. Katarzyna Habza, Piskornia 4, poczta Jutrosin, pow. Rawicz. 986p

Zamienię dom jednorodzinny w Poznaniu (Podolany) na mieszkanie 3-pokojowe z łazienką. — Zgłoszenia: Chwałkowski 23 m. 10. 32613g

Kupię dom niewykończony z większym ogrodem w Poznaniu, względnie za Poznaniem. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 32620g.

Kupię dom mieszkalny — „Małżeństwo” — Poznań, Libelta 20, tel. 530-84, poleca swoje usługi w kojarzeniu małżeństw. Czynne: godz. 15—19. 34060g

Wydzierżawię, ewentualnie kupię odpowiednio urządzonego piekarnika. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 32556g.

Garaż oddam Grunwald. Telefon 670-542. 32632g

Matrymonialne

Biuro Matrymonialne — „Małżeństwo” — Poznań, Libelta 20, tel. 530-84, poleca swoje usługi w kojarzeniu małżeństw. Czynne: godz. 15—19. 34060g

Wydzielę, ewentualnie kupię odpowiednio urządzonego piekarnika. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 32556g.

Garaż oddam Grunwald. Telefon 670-542. 32632g

Kupię dom mieszkalny — „Małżeństwo” — Poznań, Libelta 20, tel. 530-84, poleca swoje usługi w kojarzeniu małżeństw. Czynne: godz. 15—19. 34060g

Wydzielę, ewentualnie kupię odpowiednio urządzonego piekarnika. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 32556g.

Garaż oddam Grunwald. Telefon 670-542. 32632g

Kupię dom mieszkalny — „Małżeństwo” — Poznań, Libelta 20, tel. 530-84, poleca swoje usługi w kojarzeniu małżeństw. Czynne: godz. 15—19. 34060g

Wydzielę, ewentualnie kupię odpowiednio urządzonego piekarnika. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 32556g.

Garaż oddam Grunwald. Telefon 670-542. 32632g

Kupię dom mieszkalny — „Małżeństwo” — Poznań, Libelta 20, tel. 530-84, poleca swoje usługi w kojarzeniu małżeństw. Czynne: godz. 15—19. 34060g

Wydzielę, ewentualnie kupię odpowiednio urządzonego piekarnika. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 32556g.

Garaż oddam Grunwald. Telefon 670-542. 32632g

Kupię dom mieszkalny — „Małżeństwo” — Poznań, Libelta 20, tel. 530-84, poleca swoje usługi w kojarzeniu małżeństw. Czynne: godz. 15—19. 34060g

Dnia 3 października 1968 r. zmarł, przeżywszy lat 69

CZESŁAW WOJTAREK
członek — założyciel naszej Spółdzielni.
Pogrzeb odbędzie się dnia 7 października 1968 roku o godz. 11.55 na cmentarzu na Junikowie.

RADA — ZARZĄD
Rzemieślniczej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbvtu Galanteryjników i Zabawkarzy w Poznaniu, ul. Piekary 16/17. K7946

W dniu 3 października 1968 r. zmarł, po długich i ciężkich cierpieniach, znoszonych z anielską cierpliwością, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

STANISŁAW PIKOSZ
przeżywszy lat 62.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 5 bm. o godz. 13.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
W głębokim smutku pogrążeni
ZONA, SYNOWIE, SYNOWE z WNUKAMI
Poznań, Opolska 55 m. 2. 34265g

Dnia 3 października 1968 r. odszedł od nas na zawsze, w 77 roku życia, mój drogi mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadziadko, śp.

STANISŁAW MAKOWSKI
długoletni więzień obozów koncentracyjnych Fort VII, Zabikowo, Oświęcim, Buchenwald
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążeni
ZONA, CORKA, SYNOWIE, SYNOWE, ZIĘĆ I WNUKI
Poznań, Skryta 14. 34215g

Dnia 3 października 1968 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ojciec i dziadek

JÓZEF STEFANIAK
emeryt — artysta muzyk, odznaczony Krzyżem Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Powstańców Wlkp.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 8 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążeni
ZONA, SYN, SYNOWA i WNUKI
Poznań, Skryta 14. 34215g

Dnia 3 października 1968 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ojciec i dziadek

JÓZEF STEFANIAK
emeryt — artysta muzyk, odznaczony Krzyżem Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Powstańców Wlkp.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 8 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążeni
ZONA, SYN, SYNOWA i WNUKI
Poznań, Skryta 14. 34215g

Dnia 3 października 1968 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ojciec i dziadek

JÓZEF STEFANIAK
emeryt — artysta muzyk, odznaczony Krzyżem Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Powstańców Wlkp.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 8 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążeni
ZONA, SYN, SYNOWA i WNUKI
Poznań, Skryta 14. 34215g

Dnia 3 października 1968 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ojciec i dziadek

JÓZEF STEFANIAK
emeryt — artysta muzyk, odznaczony Krzyżem Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Powstańców Wlkp.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 8 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążeni
ZONA, SYN, SYNOWA i WNUKI
Poznań, Skryta 14. 34215g

Dnia 3 października 1968 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 69, śp.

CZESŁAW WOJTAREK
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 bm. o godz. 11.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA z RODZINĄ
Poznań, Kozia 8. 34251g

Dnia 2 października 1968 r. zmarł w Poznaniu, w wieku 74 lat, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach

STANISŁAW HYLA
powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Powstańców Wielkopolskim
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 5 bm. o godz. 12.30 w Ostrowie Wlkp., o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku
ZONA, DZIECI i WNUKI
34206g

Dnia 2 października 1968 r. zakończyła swój pracowity żywot, po ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 68, moja kochana żona, nasza nieodżałowana siostra, szwagierka i ciocia, śp.

MARIA KĘDZIORA
z domu JAGIELSKA
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 5 bm. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza na Górczynie.
W głębokim smutku pogrążeni
MAŻ i RODZINA
Poznań, Cisowa 16. 34202g

Dnia 2 października 1968 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ojciec i dziadek

JÓZEF STEFANIAK
emeryt — artysta muzyk, odznaczony Krzyżem Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Powstańców Wlkp.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 8 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążeni
ZONA, SYN, SYNOWA i WNUKI
Poznań, Skryta 14. 34215g

Dnia 2 października 1968 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ojciec i dziadek

JÓZEF STEFANIAK
emeryt — artysta muzyk, odznaczony Krzyżem Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Powstańców Wlkp.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 8 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążeni
ZONA, SYN, SYNOWA i WNUKI
Poznań, Skryta 14. 34215g

Dnia 2 października 1968 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ojciec i dziadek

JÓZEF STEFANIAK
emeryt — artysta muzyk, odznaczony Krzyżem Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Powstańców Wlkp.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 8 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążeni
ZONA, SYN, SYNOWA i WNUKI
Poznań, Skryta 14. 34215g

Dnia 2 października 1968 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ojciec i dziadek

JÓZEF STEFANIAK
emeryt — artysta

Październik	Apolinarego
5	
Sobota	Słońce: 5.58—17.23

TEATR

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Zielony gil”; NOWY — g. 15 „Kłopoty zbója Madeja”; OPERA — g. 19 „Dama Pikowa”; OPERETKA — g. 19 „Wesela wojna”; MARCINEK — g. 11 i 17 „Jaś czy Małgosia”.

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO: „Odwet”.

KINA

KOŚCIAN: „Pociągi pod specjalnym nadzorem” i „Ach ci młodzi”; LESZNO: „Piękna Angelika”; NOWY TOMYŚL: „Kto chce zabić Jessi”; OBORNIAKI: „Prawda przeciw prawdzie”; SREM: „Słońce”; DZINGIS CHAN: „SRODA”; „Na tropach szpiega”; „Po kruchym lodzie”; SZAMOTULY: „Przesunąć się kochanie”; WAGROWIEC: „A to historia”; WRZESNIA: „Rzeka bez powrotu”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Nowy Jork”.

KONCERTY

Aula UAM — g. 19.30 — 54 Koncert Poznański: dyrygent — Stefan Marczyk, solistka — Krystyna Pakulska (sopran).

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 9—15.
Historii m. Poznania (Stary Rynek) — nieczynne.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek 45) — g. 10—18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9—15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 9—15.
Narodowe (Aleje Marcinkowskie 9) — g. 9—15.
Rolnictwa (Szreniawa k/Poznań) — g. 10—17.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysława) — g. 10—15.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 10—15.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11—13.
Muzeum w Rogalinie — g. 10—15.
Muzeum w Gołuchowie — g. 10—16.

WYSTAWY

BWA (St. Rynek) — „Propozycje sztuki użytkowej” — wystawa młodych artystów plastyków — g. 10—18 (do 7. X.).
Muzeum Rzemiosł Artystycznych — „Porcelana i srebra rosyjskie” — g. 10—15.
Muzeum Historii Ruchu Robotniczego — „Socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy — w 75 rocznicę” — g. 10—18.
Klub MPiK (Ratajczaka 39) — Wystawa znaczka NRD — g. 10—20.
Dom Kultury HCP — Wystawa malarska plastyka poznańskiego R. Skupina — g. 14—22.
PTF (Paderewskiego 7) — „Góry i morze” w fotografii M. Michalskiego — g. 10—19.
Pałac Kultury (Salon Wystawowy) — „W obłetywie żołnierza i armii Wojska Polskiego” — fotografie J. Rybickiego.
Hall parterowy PK: wystawa książki technicznej — g. 10—18 (do 7. X.).
WOIT (St. Rynek 10) — fotogramy H. Blimela „Krajobraz okolic Poznania” — g. 9—18 (do 18. X.).

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17): 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.20 „Koncert na 34”; 8.44 Konc. żywych; 9 Dla kl. III—IV (wych. muzyczne); „Fortepian — fortepiano” z cyklu: „Gawędy muzyczne”; 10 „Karol z Atmy” — fragment książki; 10.20 Uluźnione przebiegi; 10.50 „Lekarz przypomina”; 11 Dla kl. VIII (wych. obywatelskie); „Dziś pojedziemy do Sejmu”; 11.20 „Od polki do polczyki” — Gra Zespołu Klarncistów; 11.39 Gra Ork. Lucien’a Lavoute’a; 12.10 „Koncert z polonezem”; 13 Dla kl. VIII—IX: „Sześciu w książce” — słuch.; 13.20 Gra Ork. Mandolinistów Łódzkiej Rozgłośni PR; 13.40 „Wieciej, lepiej, taniej”; 14 „Czy znasz tę książkę”; 14.30 Konc. muz. polskiej; 15.05 „Sportowe wieści na start”; 15.20 Polskie tańce ludowe; 15.30 Dla dzieci: Echo stuleci — „Jutro” — słuch.; 16 „Po południu z młodzieżą”; 17 „Mój program na antenie”; 17.25 „Czajka” — młodzieżowy magazyn wojewódzki; 18 „Muzyka na parkiecie”; 18.40 Muzyka i aktualn.; 19.05 „Piosenki z polną”; 19.20 „Sylwetki polityczne” — Amintore Fanfani; 19.30 „Wędrowni muzycy nie po kraju”; 20.40 Podwieczorek przy mikrofonie; 21.10 Muzyka tańcząca; 22.40 Gra Zespołu J. Miliana; 23.15 Rewia ork. rozrywk. i tan.; 0.10 Program nocny z Warszawy.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 10.05, 11.15, 12.15, 13.15, 14.15, 15.15, 16.15, 17.15, 18.15, 19.15, 20.15, 21.15, 22.15, 23.15.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.05 Po jednej piórze; 8.30 „Leczenie”; 8.55 „Leczenie”; 9.15 „Leczenie”; 9.40 „Leczenie”; 10.05 „Leczenie”; 10.30 „Leczenie”; 10.55 „Leczenie”; 11.15 „Leczenie”; 11.40 „Leczenie”; 12.05 „Leczenie”; 12.30 „Leczenie”; 12.55 „Leczenie”; 13.15 „Leczenie”; 13.40 „Leczenie”; 14.05 „Leczenie”; 14.30 „Leczenie”; 14.55 „Leczenie”; 15.15 „Leczenie”; 15.40 „Leczenie”; 16.05 „Leczenie”; 16.30 „Leczenie”; 16.55 „Leczenie”; 17.15 „Leczenie”; 17.40 „Leczenie”; 18.05 „Leczenie”; 18.30 „Leczenie”; 18.55 „Leczenie”; 19.15 „Leczenie”; 19.40 „Leczenie”; 20.05 „Leczenie”; 20.30 „Leczenie”; 20.55 „Leczenie”; 21.15 „Leczenie”; 21.40 „Leczenie”; 22.05 „Leczenie”; 22.30 „Leczenie”; 22.55 „Leczenie”; 23.15 „Leczenie”; 23.40 „Leczenie”; 24.05 „Leczenie”.

6 GŁOS WIELKOPOLSKI AB
5 X 1968 Nr 237 (1963)

Z wizytą u spółdzielców w Ujeździe

Po 15 latach wspólnej pracy

15 lat temu 55 chłopów z Ujazdu, pow. Kościan, podpisało statut, tworząc spółdzielnię produkcyjną. Punktem startu było 500 ha ziemi, otrzymanej z parcelacji, 10 sztuk miernego bydła i stosunkowo dużo, bo aż 72 konie.

W pierwszym roku kolektywnego gospodarowania, poważny nacisk położono na stworzenie odpowiedniej bazy hodowlanej. Z kredytu państwowego zakupiono wówczas 30 sztuk dobrego bydła. Pierwsze, wspólne plony były niskie. Otrzymano, z ha zaledwie: 10 q pszenicy ozimej, 15 q pszenicy jarej, 12 q żyta i 133 q ziemniaków.

Obecnie spółdzielnia gospodaruje na powierzchni 562 ha, z czego 489 ha stanowią grunty orne. W porównaniu z wynikami roku 1955, plony czterech zbóż wzrosły o 26 proc., ziemniaków — o 31 proc., buraków cukrowych — ponad 2-krotnie. Podwoił się również stan bydła. Pociągnięto to za sobą podniesienie dochodów materialnych spółdzielców. Wartość dniówki obrachunkowej w gotówce wzrosła 3-krotnie, przy 2-krotnym

wzroście ogólnego dochodu spółdzielni.

We wszystkich procesach rolno-produkcyjnych dostrzegano się wysoki stopień zmechanizowania robót. Własny, kompletnie wyposażony warsztat mechaniczny, w oparciu o kwalifikowaną kadre techniczną, stanowi gwarancję właściwej eksploatacji i konserwacji parku maszynowego.

Dumą członków spółdzielni są pobudowane własnym nakładem budynki gospodarcze i administracyjne, nowa agromówka, świetlica, magazyn i obora, oraz dwa, komfortowo urządzone budynki mieszkalne.

Spółdzielnia zrzesza 128 członków. Posiada aktywną i liczną podstawową organizację partyjną, operatywny samorząd i oddanego przewodniczącego — Franciszka Ciorę. Przez 15 lat zrobiono dużo, pozostało jednak jeszcze wiele do zrobienia — mówi przewodniczący. I ma rację. Przed Spółdzielnią Produkcyjną w Ujeździe rysują się przecież realne perspektywy dalszego rozwoju.

JERZY ZIELONKA

SPADKI tygodnia

W pobliżu stacji PKP Grodzisk (pow. Nowy Tomyśl) pociąg relacji Grodzisk — Wolsztyn potrącił jadącego między torami rowerzystę Michała R. Po przewiezieniu do szpitala rowerzysta zmarł.

Na trasie Nowy Tomyśl — Jastrzębsko „Skoda” (kierowca: Marian K.) potrąciła wyjeżdżającego z bocznej drogi 9-letniego Janusza K. Chłopiec został ciężko ranny.

Na trasie Bytów — Sekowo (pow. Szamotuły) „Trabant” prowadzony przez Edwarda W. zderzył się

Temat — kultura na wsi Spotkanie działaczy dwóch powiatów

W pięknym Pałacu FWP w Obrzycku odbyła się trzydniowa kursokonferencja dla społecznego aktywistów działających w placówkach kulturalno-oświatowych w środowisku wiejskim. Impreza, zorganizowana przez powiatowe poradnie pracy kulturalno-oświatowej Szamotuł i Obornik — miała na celu zapoznanie słuchaczy ze sposobem prowadzenia życia kulturalnego w klubach, jak: urządzenie spotkań z przedstawicielami zakładów pracy, szkół, organizacji partyjnych, działających w ramach FJN, przodownika mi pracy itp.

Zwrócono uwagę na potrzebę pełniejszego wykorzystania środków audiowizualnych, nie zawsze w pełni docenianych przez placówki k. o.

Robocza konferencja winna przynieść dalsze ożywienie w klubach wiejskich, jak również nawiązanie stałych kontaktów pomiędzy tymi powiatami, (mr)

z „Warszawą”. Kierowca tego pierwszego pojazdu został ciężko ranny, natomiast kierowca i pasażer „Warszawy” doznał potłuczeń.

Na szosie Wronki — Jasienna (pow. Szamotuły) motocyklista Franciszek S. zderzył się z motocyklistą Ludwikiem R. Ten ostatni doznał ciężkich obrażeń.

Na drodze wiedzącej ze Starego Tomyśla do Wąsowa (pow. Nowy Tomyśl) motocyklistka Elżbieta M. potrąciła idącą drogą Michalinę B. która została ciężko poturbowana.

W pobliżu Wronki (pow. Szamotuły) motocyklista Eugeniusz W. uderzył w nieoświetlony siewnik stojący na poboczu drogi. Kierowca został ciężko ranny. (ak)

TEATR

Teatr pracujący w takich warunkach jak scena kaliska, gnieźnieńska, nawet poznańska musi także grać komedie. Musi mieć w swym repertuarze przedstawienia mogące liczyć na zainteresowanie szerokiego widza spragnionego w teatrze również rozrywki, okazji do zabawy. Jedną z takich pozycji jest nieśmiertelny „Klub kawalerów” Bałuckiego. Stara, nienagannie warsztatowo napisana komedia z galerią zabawnych typów: starych i młodszych kawalerów, ze świetną sytuacją wyjściową i po myśli widzów doprowadzoną pointą końcową. Spektakl Bałuckiego może więc z całą pewnością liczyć w Kaliszu na powodzenie u widzów. I z całą pewnością jest przedstawieniem przywołicie robionym, typowo rozrywkowym stworzonym właśnie z myślą o zainteresowaniu szerokiej widowni.

Ale nie jest to, niestety, przedstawienie, co do tego trudno mieć nawet wątpliwości, świadczące o opanowaniu przez reżysera i aktorów reguł gry starego teatru. Przedstawieniu brakuje bowiem wdzięku staroświeckości, bardziej rozbudowanego tła epoki. Wydaje

Bałucki w Kaliszu

się nieco surowe, usztywnione, utrzymane raczej na pograniczu starej operetki i współczesnej farsy niż stylu teatralnego epoki Bałuckiego. Rzuci się tu w oczy przede wszystkim brak aktorów średniego pokolenia, takich, którzy grali już Bałuckiego w niejednym teatrze i nieraz mieli okazję podpatrzyć starszych kolegów, a nawet ich gierki chociażby po to tylko, aby świadomie odrzucić je, umieć z nich zrezygnować. Przez to, przez ów brak gestów, póz, realiów „z epoki” „Klub kawalerów” w wydaniu kaliskim sprawia niemal wrażenie współczesnej komedii w XIX-wiecznym sztafetu. A takim przecież być nie może. Nie kontaktuje bowiem wcale z współczesnością. Jest rzeczą samą dla siebie. Grywaną przede wszystkim na zasadzie wspomnienia starego teatru, muzeum osobowości XIX wieku, humoru prapradziadków. Tymczasem przez wyekspozowanie piosenek i kankanów zrobiła się w Kaliszu potrosze z tego wszystkiego farsa pożeniona z operetką. Jak na komedię klasyczną zbyt uwspółcześnioną, jak na spektakl zlokalizowany w nowoczesnym teatrze zbyt jaskrawo rozegrana. Ale mimo to, jak się już to raz rzekło, miła, przyjemna, relaksowa.

W nowym sezonie kulturalnym Leszno podtrzymuje tradycje teatru szkolnego

Obok różnorodnych form pracy kulturalno-oświatowej, jakie leszczyński Dom Kultury prowadzić będzie w nowym sezonie kulturalnym 1968/69 na uwagę zasługuje sprawa podtrzymania tradycji teatru szkolnego.

W XVII wieku Bracia Czescy posiadali w Lesznie uczelnię dla całej protestanckiej środkowej Europy. Słynny czeski pedagog Jan Amos Komeński, autor „Wielkiej dydaktyki” obok bardzo śmiałych reform w nauczaniu wprowadził również — jako jedną z metod wychowawczych — teatr szkolny. Komeński był jednak zdania, że nie należy uczyć młodzi gry aktorskiej, ani naśladować teatru zawodowego. Młodzież winna się bawić w teatr i w czasie tej pięknej zabawy przyswajając sobie nowe treści poznawcze.

Właśnie w Lesznie, przed prawie 300 laty, uczniowie zaczęli wystawiać wiele sztuk napisanych specjalnie przez Komeńskiego dla teatru szkolnego.

Od 7 lat leszczyński Dom Kultury propaguje wśród leszczyńskiej młodzieży szkół średnich teatr szkolny, w oparciu o metody wypracowane przez J. A. Komeńskiego. Przez wiele lat teatr taki składał się z uczniów leszczyńskiego Liceum Pedagogicznego. Wystawili on m. in. „Intermedia plebejskie”, „Kształt współczesnych”, „Ogród fraszek” i „Grę o Diogenesie” Komeńskiego.

Obecnie Dom Kultury myśli o przypadającej w 1970 r. 300 rocznicy śmierci J. A. Komeńskiego i pragnie przyłączyć się do planowanych na tę okazję uroczystości

z przeglądem teatrów szkolnych włączając. Aktualnie teatr szkolny istnieje przy Zespole Szkół Zawodowych CZSP w Lesznie. Młodzi aktorzy wystawili ostatnio program pt. „Hej koty na ploty”, który grany był parokrotnie, bawiąc młodzieżową widownię. Na program składają się parodie lektur szkolnych oraz satyra na pewne tradycyjne schematy nauczania itp.

Program wystawiony był też z okazji dyskusji, jaką Dom Kultury urządził wspólnie z ZM ZMS na temat organizacji rozrywki dla młodzieży w nowym roku kulturalno-oświatowym. Owacyjne przyjęcie teatru przez młodych widzów świadczy o potrzebie upowszechnienia tego typu rozrywek.

Warto wspomnieć, że założycielem teatrów szkolnych w Lesznie i ich długoletnim reżyserem jest reż. Zdzisław Smoluchowski z Domu Kultury w Lesznie. (zj)

Odpowiadamy

Helena Szczera, pow. N. Tomyśl — list Pani przekazałmy do Prezydium RN, w Nowym Tomyślu.

Inż. Aleksandra R., Września — Istotnie tak podają encyklopedie; a jednak zdarza się, że jest jakaś odmiana olszówek, bo których ludzie chorują. (2407)



W obsadzie aktorskiej tym razem najzabawniejszą postacią pani Dziadziulińskiej stworzyła doświadczona aktorka komedii wa Halina Zbierzyńska. Niewykorzystany został natomiast talent komediowy Stefana Mienickiego w niezbyt trafnie dobranej mu roli młodego Topolnickiego. Dość udatnie zaprezentował się Zbigniew Górski w roli Nieśmiałońskiego. Wiele wdzięku przy niezbyt jednak pogłębiionym warsztacie pokazała młoda aktorka Bożena Mrowińska. Niezłą rolę zagrał także na swym koncie Zygmunt Fok jako Wygodnicki.

Nie przekonywała natomiast strona plastyczna spektakla. Można mieć tu po prostu ogromne wątpliwości gdzie kończyć się parodia złego smaku, a gdzie on sam zaczyna się. A szkoda, bo cóż by to mogła być za gratka zobaczyć „Klub kawalerów” w „prawdziwej” galicyjskiej, cesarsko-królewskiej szacie plastycznej.

OLGIERD BŁĄŻEWICZ

Teatr im. W. Bogusławskiego w Kaliszu: „Klub kawalerów” — komedia Michała Bałuckiego w reżyserii Aliny Obidniak, scenografi Jerzego Feldmana. Choreografia Joanny Jedławskiej, muzyka Edwarda Zuka, teksty piosenek Edmunda Piertyka. Premiera prasowa 7 września 68 r.

„Pani prezesowa” — farsa w II aktach. Opracowanie i piosenki — Jerzy Jurandot; 22.40 — Dziennik; 22.55 — Wiadomości sportowe; 23.05 — „Intermezzo” — fab. film USA.

NIEDZIELA: 9.10 TV Kurs Rolniczy — „Pomoc audiowizualna w masowym szkoleniu rolniczym”; 9.45 — „Przypominy, radzimy”; 10 — Dla młodych widzów — „Gra w piłkę” z cyklu — „Pozdrowienia od przyjaciół” — (Budapeszt); 10.40 — „Niezbity dowód” — film z serii — „Trzech muszkieterów”; 11.05 — „Artyści areny”; 11.35 — „Nasza Ilisia” — reportaż filmowy; 11.50 — Wiadomości; 12 — „Na piastowskim szlaku” — z cyklu „W starym kinie”; 13 — „Bawcie się z nami” — Amatorskie Zespoły Artystyczne przed kamerami; 13.40 — PKF; 13.50 — „Przełamanie”; 14.20 — Dla dzieci — „Nieśforna kózka” — film prod. NRD; 14.50 — „Chwała Olimpijczykom”; 15.20 — „Od kęsa skały do liscia akantu” — z cyklu — „Piórkami i węglem”; 15.45 — Z cyklu „Portrety”; 16 — Maksym Gorki; 16.30 — Film z cyklu „Polacy na froncie II wojny światowej”; 16.50 — Teatr TV na Świecie — „Mały bunt” — przedstawienie TV USA; 17.50 — Z cyklu „Ludzie i zdarzenia”; 18.20 — „Portret bez ram”; 18.20 — „Wizyty” — widowisko rozrywkowe; 18.40 — „Wieczorne rozmowy”; 18.55 — Film bułgarski — „Karnawał zwierząt”; 19.20 — Dobranoc; 19.30 — Monitor; 20.10 — Magazyn „Pegaz”; 21 — Teatr Rozrywki — Hennequin i Weber.

TELEWIZJA

SOBOTA: 10.45 — „Intermezzo” fab. film USA; 11.55—12.25 — Geografia — kl. VI — „Z geologicznej przeszłości Polski”; 15.00 — TV Kurs Rolniczy — „Pomoc audiowizualna w masowym szkoleniu rolniczym”; 15.35 — Program tygodniowy; 16 — Dla młodych widzów — „Sport i zabawa”; 16.45 — Wiadomości; 16.55 — Dla młodych widzów — „Biega, śpiewa, maluje...” — turniej Liceów Pedagogicznych dla Wychowawczyń Przedzłaski; 17.55 — „Spotkanie z przyrodą”; 18.20 — „W przestworzach” — ciekawe opowieści lotników; 18.40 — „Wieczorne rozmowy”; 18.55 — Film bułgarski — „Karnawał zwierząt”; 19.20 — Dobranoc; 19.30 — Monitor; 20.10 — Magazyn „Pegaz”; 21 — Teatr Rozrywki — Hennequin i Weber.

sence; 9 „Jesienne impresje w mełdii i piosence”; 9.35 „Listy ze Śląska” — rep.; 9.50 Gra Rawicz i Landauer — duet fortep.; z tow. Ork. Mantovani’ego; 10 Koncert poranny; 10.25 Teatr PR — Studio Współczesne; „Partita na instrument drewniany” — słuch.; 11.15 Wiankowa melodia; 11.25 Koncert Chopinowski; 12 Czas doborczy gospodarzy; 13.25 „Bracia” — opow.; 13.45 Konc. popołudniowy z udz. skrzypcy Ruggiego Ricci; 14.30 „Winda” — humoreska; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Radiowa lista przebojów; 15.45 „Watykan” i „Genewa” z cyklu: „Uppsala 68”; 17.20 Komentarz J. Matysiańskiego; 17.30 Grająca sztafeta; 18.15 Muzyka tan.; 18.30 Publicystyka międzynarod.; 18.45 Jez. franc. — kurs podstawowy; 19.07 Mel. i piosenki w wyk. zesp. ludowych PR; 19.30 „Matysiańskie”; 20 Gra Poznańska 15-tka Radiowa; 20.20 „Cóż za pomysł tato” — odc. XVII pow.; 20.27 Jesienny koncert; 21.31 Recital Tygodnia; 22.05 W rytmach tanecznych; 22.20 Radiopariete; 23.20 Popularne transkrypcje orkiestrowe; 0.10 Program nocny z Warszawy.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 10.05, 11.15, 12.15, 13.15, 14.15, 15.15, 16.15, 17.15, 18.15, 19.15, 20.15, 21.15, 22.15, 23.15.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 17.05 Quodlibet — czyli co kto lubi; 17.30 „Lunny w Bieszczadach” — odc. 5 pow.; 17.40 Al Martino — piosenkarz w stylu „sweet”; 18 Ekspresem przez świat; 18.05 Na co dzień i od święta — maga

zyn; 18.20 Klub grającego krawca; 19 Czytamy pamiętniki — M. R. Bogdanowicz; 19.15 Radiowe Studio Piosenki; 19.40 Piosenki z „włoskiego buta”; 20 Wieczór z „Dziękance”; 20.30 7 dni w 900 sekund; 20.45 Klub grającego krawca — wydanie dla fonoamatorów; 21 Mikrocetalia Jana Pietrzaka; 21.10 Krasnoludki są na świecie; 21.50 Opera R. Wagnera „Zysfryd”; 22.07 Śpiewa Miriam Makeba; 22.15 — 13 odc. „Łuku Triumfalnego”; 22.45 Tylko po hiszpańsku; 23 Miniatury poetyckie — Echo olimpijskie; 23.05 Muzyka po 23-ciej — w roli głównej Trio Oscara Petersona; 23.50 Śpiewa Jim Reeves.

NIEDZIELA — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 16); 8.15 G. B. Pergolese — Sośata w stylu konc. na skrzypce i ork. smyczkową; 8.30 Przekrój muzyczny tygodnia; 9.05 „Fala Radiowa”; 20.20 „Cóż za pomysł tato” — odc. XVII pow.; 20.27 Jesienny koncert; 21.31 Recital Tygodnia; 22.05 W rytmach tanecznych; 22.20 Radiopariete; 23.20 Popularne transkrypcje orkiestrowe; 0.10 Program nocny z Warszawy.

Przy muzyce o sporcie; 20.31 „Matysiańskie”; 21.01 Muz. tan.; 21.31 Zespół Dziewiątki; 22.01 Gra Ork. PR pod dyr. St. Rachonia; 23.15 Gra Ork. M. Davis’a; 23.40 R. Schumann — Sonata g-moll op. 22; 0.10 Program nocny z Krakowa.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8 Moskwa z melodią i piosenką słuchaczom polskim; 8.35 „Radioproblemy”; 10 Poznańska Historyczna Niedziela; 12.10 Public. międzynarod.; 12.20 Poranek symf. z nagrań Ork. PR i TV w Krakowie pod dyr. J. Gerta; 13.30 „Na radiowej estradzie”; 15 Dla dzieci: „Piotrek z domu na wozie” — słuch.; 15.46 Muz. rozrywkowa; 16.30 Konc. chopinowski — William Kapell — fortepian; 17.05 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy; 17.30 „Rewia piosenek”; 18 Wieczór literacko-muzyczny; „Tristan i Tredowata” — czyli dużo o miłości; 21.22 Tańczymy do 22-giej; 22 Ogólnop. i pozn. wiadomości sportowe; 23.30 Niedzielne spotkania z muzyką; 23.39 Gra Ork. Tan. Ray Confita; 23.50, 12.05, 17, 21, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 17.05 Niedzielne rytmy; 17.30 „Lunny w Bieszczadach” — odc. 6 pow.; 17.40 Mój magnetofon; 18 Ekspresem przez świat; 18.05 Pojedyncze gitarzysty — Chet Atkins kontra Les Paul; 18.20 R.P.28 — reportaż Jacka Stwory; 18.35